

DZIAŁ URZĘDOWY.

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Kongregacja św. Oficjum:

- | | |
|---|-----|
| 72. Dekret w sprawie potępienia książki O. Lemarté pt. „Initiation au Nouveau Testament“ | 151 |
| 73. Dekret w sprawie nie wprowadzania specjalnego nabożeństwa do Najśw. Głowy Pana Jezusa | 152 |
| <i>S. Congregatio Concilii.</i> | |
| 74. Abstinentiae et ieiunii | 152 |
| 75. Eleemosynae Missarum Binatarum | 154 |

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I DEKRETY PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ.

- | | |
|---|-----|
| 76. Ustawa o ujawnianiu w księgach hipotecznych własności gruntów pounickich | 156 |
| 77. Ustawa o zatwierdzeniu układu między Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których Kościół Katolicki został pozbawiony przez Rosję | 158 |

ROZKAZY ORDYNARIUSZA POŁOWEGO W. P.

Rozporządzenie:

- | | |
|--|-----|
| 78. Budowa, remont i malowanie wojskowych kościołów i kaplic — konieczność uzyskania zezwolenia od Ordynariusza Połowego . . | 159 |
|--|-----|

ROZKAZY MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

- | | |
|---|-----|
| 79. Stowarzyszenie b. Działaczy Niepodległościowych i Społecznych na Wschodzie — należenie | 160 |
| 80. Związek Peowiaków — należenie | 160 |
| 81. Przekazywanie uposażeń i innych należności służbowych | 161 |
| 82. Rejestracja numerami wojskowymi samochodów i motocykli produkcji krajowej — wstrzymanie | 161 |
| 83. Kontrola ruchu pojazdów mechanicznych | 162 |

Obwieszczenie:

- | | |
|---|-----|
| 84. Przebywanie oficerów służby stałej w terenie rejonu umocnionego Hel | 163 |
|---|-----|

ROZPORZĄDZENIA PAŃSTWOWYCH WŁADZ CENTRALNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:

- | | |
|---|-----|
| 85. Pismo okólne w sprawie korespondencji zagran. władz adm. ogólnej i samorządowej z urzędami konsularnymi Z. S. R. R. | 163 |
| 86. Decyzja w sprawie odmowy udzielenia pozwolenia Polakom Narodowemu Kościołowi na ustanowienie i używanie stroju . . . | 164 |

Ministerstwo Sprawiedliwości:

- | | |
|---|-----|
| 87. Rozporządzenie o wzorach wyciągów z akt stanu cywilnego przeznaczonych dla celów pierwiastkowej regulacji hipotecznej . . | 165 |
|---|-----|

Ministerstwo Skarbu:

- | | |
|--|-----|
| 88. Okólnik w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości z art. XV Konk. zawartego między Stolicą Apostolską a R. P. . . | 167 |
|--|-----|

O B W I E S Z C Z E N I A.

- | | |
|---|-----|
| 1. Kurs Charytatywny dla duchowieństwa | 170 |
| 2. Wytwarzanie i handel katolickimi dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religijnego — cecha ochronna | 170 |

Nr 10.



WARSZAWA
28 PAŹDZIERNIKA
1938 R.

ROZKAZ WEWNĘTRZNY

DO KATOLICKIEGO DUCHOWIEŃSTWA WOJSKOWEGO W POLSCE

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

KONGREGACJA ŚW. OFICJUM.

72.

**Dekret w sprawie potępienia książki O. Lemarié
p. t. „Initiation au Nouveau Testament“.**

(Acta Apost. Sedis, tom XXX, str. 226).

Dnia 15 czerwca 1938 r. na plenarnym zebraniu Księża Kardynałowie, ustanowieni do czuwania nad sprawami wiary i obyczajów, wysłuchawszy opinii konsultorów, potępilli i polecili wnieść do Indeksu ksiąg zakazanych dzieło, noszące tytuł: O. Lemarié. *Initiation au Nouveau Testament*.

W dniu 16 tegoż miesiąca Ojciec św., Pius XI, na audiencji, udzielonej Asesorowi Św. Oficjum, decyzję powyższą zatwierdził i polecił ogłosić.

Dan w Rzymie, w siedzibie Św. Oficjum, dnia 17 czerwca 1938 r.

(—) R. Pantanetti, sekretarz św. Kongregacji Oficjum.

**Dekret w sprawie nie wprowadzania specjalnego
nabożeństwa do Najśw. Głowy Pana Jezusa.**

(Acta Apost. Sedis, tom XXX, str. 226).

Zwrócono się do Kongregacji Św. Oficjum z zapytaniem, czy można wprowadzić specjalne nabożeństwo do Najśw. Głowy Pana Jezusa.

Dnia 15 czerwca 1938 roku Księża Kardynałowie, ustanowieni do czuwania nad sprawami wiary i obyczajów, zebrani na plenarnym zgromadzeniu, rzecz całą dokładnie rozważywszy, wzięwszy pod uwagę zdanie konsultorów i zważywszy na dekret z 26 maja 1937 r. «De novis devotionis formis non introducendis», postanowili, że specjalne nabożeństwo do Najśw. Głowy Pana Jezusa nie może być wprowadzane.

Dnia 16 tegoż miesiąca Ojciec święty, Pius XI, na audiencji, udzielonej Asesorowi Św. Oficjum, to rozstrzygnięcie, wydane przez Księża Kardynałów, zatwierdził i polecił ogłosić.

Dan w Rzymie, w siedzibie Św. Oficjum, dnia 18 czerwca 1938 r.

(—) *R. Pantanetti*, sekretarz św. Kongregacji Oficjum.

SACRA CONGREGATIO CONCILII.

74.

Romana et aliarum

Abstinentiae et ieiunii

(AAS, t. XXX, 1938, p. 160).

Die 13 Novembris 1937

Species facti. — Novissimis temporibus nonnulli locorum Ordinarii huic Sacrae Congregationi exposuerunt haud parvas adesse difficultates in observanda lege abstinentiae et ieiunii in pervigilio Nativitatis Domini, sive ob inductam praxim celebrandi proximam festivitatem inde a pervigilio etiam

epulis, qualitate et quantitate, vetitis a lege, sive ob curas et labores quibus fideles et sacerdotes hac die premuntur.

Quapropter iidem Ordinarii petierunt ut obligatio haec cessaret a meridie ipsius pervigilii, uti statutum est pro Sabbato Sancto in canone 1252 § 4 Codicis iuris canonici.

A n i m a d v e r s i o n e s. — Contra petitam dispensationem extare videtur peculiaris lex de qua in canone 1252 § 2, ideo lata ut fideles rite praeparentur ad pie sancteque Incarnationis Domini mysterium recolendum, cuius festivitas, quae inter maximas Ecclesiae catholicae recensetur, nonnisi absoluto eodem pervigilio seu a media nocte liturgice celebratur.

Rationes vero, quae pro dispensatione afferuntur, non videntur solido niti fundamento. Et praxis in contrarium inducta potius abusus est dicenda, ideoque pro viribus adlaborandum est ab iis praesertim, quibus cura imminet animarum, ut removeatur. Extraordinaria praeterea sacerdotum ad fidelium in huiusmodi pervigilio defatigatio occurrit fere ubique in universa Ecclesia.

Ceterum in casibus particularibus praesto sunt principia theologiae moralis de causis a ieiunio excusantibus, necnon quae in canone 1245 § 1 statuuntur.

Denique concessio per canonem 1252 § 4 facta quoad Sabbatum Sanctum adduci nequit in exemplum, cum Resurrectio Domini inde a meridie eiusdem pervigilii celebretur.

R e s o l u t i o. — In plenariis autem comitiis, die 13 novembris 1937 habitis, Emmi Patres huius Sacrae Congregationis ad propositum dubium: „*An et quomodo expediat concedere dispensationem a lege abstinertiae et ieiunii in pervigilio Nativitatis Domini*“, responderunt: „*Negative, seu non expedire, et ad mentem.*“ Mens autem est ut Ordinarii satagant opportunis instructionibus fideles inducere ad ius commune servandum“.

Quam resolutionem in audientia diei 18 eiusdem mensis, referente subscripto S. Congregationis Concilii Secretario, Sanctissimus Dominus Noster Pius PP. XI approbare et confirmare dignatus est.

I. BRUNO, Secretarius.

Eleemosynae Missarum Binatarum.

(AAS, v. XXX, nr 4, 1938, p. 101 — 103).

Die 13 Novembris 1937

SPECIES FACTI. — In nonnullis instantiis reductionis onerum Missarum, quae diebus festis ex pia testatorum voluntate applicandae sunt, preces ita concinnates esse animadversum est ut ex redditibus legatorum aliqua pars, et quandoque maior, cederet ratione incommodi parochi diebus festis in sua ecclesia Missam iteranti, alia vero pars ab ipsomet impenderetur Missis celebrandis in legatorum satisfactionem vel Curiae in hunc finem mitteretur. Itemque praxim alicubi inolitam esse constitit, qua parochi sacerdotesque Missam binatam facultate apostolica applicantes, si iuxta intentionem offerentium vel piaae causae applicent, ad Curiam transmitterent favore Seminarii eleemosynam dioecesanam, excessum sibi retinentes.

Hinc duo sunt consideranda: 1) num expediat indultum apostolicum concedere ut parochi in propria ecclesia Missam iteranti emolumentum aliquod tribuatur, idque ex legatorum redditibus; 2) num sustineatur dispositio dioecesana vi cuius sacerdotes Missam binatam applicantes eleemosynam tantummodo dioecesanam Curiae tradere teneantur.

ANIMADVERSIONES. — Quoad primum. Ex perantiqua Ecclesiae praxi vetitum semper fuit ut plures in die Missas celebrantes plura pro iisdem, praeterquam in die Nativitatis Domini, reciperent stipendia. Cfr. Decr. Gratiani, D. I., c. 53, *de cons.*; Const. Benedicti XIV diei 26 Augusti 1738 *Quod expensis* et diei 30 Maii 1753 *Apostolicum ministerium*; Litt. encycl. Leonis XIII diei 18 Aprilis 1897 *Trans Oceanum*, et Benedicti XV diei 10 Augusti 1915 *Incrumentum*. Quod Codex iuris canonici sanxit in canonibus 806 § 1 et 824 § 2.

Quapropter sine peculiari Apostolicae Sedis indulto nefas est parochi Missam iteranti emolumentum aliquod tribuere eo minus ex legatorum redditibus, excipe si ipse legati fundator hanc facultatem fecerit.

Nec convenit indultum apostolicum hunc in finem concedere. Et primum quidem, quia parochus, vi sui muneris, bono fidelium

spirituali consulere tenetur, ideoque curare ut fideles diebus festis de praecepto obligationi Sacrum audiendi satisfaciant. Quodsi unius Missae celebratio huic obligationi ab omnibus implendae satis non sit, alteram celebrare ipse tenetur ad mentem canonis 806 § 2, nullo ad hoc percepto stipendio. Deest enim in casu titulus extrinsecus maioris laboris vel incommodi, vi cuius sacerdotibus binantibus permittitur aliqua retributio ad normam citati canonis 824 § 2 Codicis I. C., cum agatur de parocho Missam iterante in sua parocchia in fidelium sibi commissorum utilitatem, quare iusta causa deest concedendi hunc in finem indultum apostolicum, eo vel magis quia haec retributio in casu ex legatorum redditibus esset sumenda. Iamvero legata in finem proprium constituta sunt, ab ipso fundatore statutum, et diligentissime implenda, sicut omnes fidelium voluntates in pias causas facultates suas donantium vel relinquentium, etiam circa modum administrationis et erogationis bonorum, ad praescriptum canonis 1514.

Nihil tamen vetat quominus, peculiaribus rerum personarumque adiunctis perpensis, his parochis Episcopus retributionem aliquam ex aliis proventibus assignet.

Alterum dubium quod spectat, praescriptio est contra ius commune. Eleemosyna enim Missarum, nisi aliud certo constet, dividi vel separari nequit a celebratione et applicatione Missarum, sed quid unum constituit ad mentem canonis 840 § 1, et distinctio ipsa a mente offerentium est prorsus aliena. Quod si in citato canone res est de Missis manualibus ad alios pro celebratione transmissis, attamen una eademque est regula, eleemosynam Missarum, nisi aliud constet, pro celebratione et pro applicatione *integram* celebranti tradendam esse intuitu oneris quod ei imponitur. Et ita iam pluries declaravit haec S. Congregatio, e. g. in una *Lugdunen.* 31 Ianuarii 1880, in una *Sancti Deodati* 27 Februarii 1905 ad II, et in una *Paderbornen.* 16 Novembris 1917. Utique in citatis resolutionibus eadem S. Congregatio clausulam addidit: „nisi morali certitudine constet excessum communis eleemosynae oblatum fuisse intuitu personae vel ob maiorem laborem aut incommodum“. Sed ex hoc ipso arguitur quod Episcopus nequeat generali praescriptione sive synodali sive extrasynodali indiscriminatim praescribere omnibus sacerdotibus binantibus excessum communis eleemosynae vel eleemosynam ab

offerentibus oblatam, quaecumque sit, percipere, dummodo Curiae tradatur eleemosyna synodalis.

Nec est omittendum alienum prorsus esse ab ipso indulti apostolici ambitu, vi cuius sacerdos Missam binatam ad mentem offerentis applicat, ut aliqua eleemosynae pars ipse sibi retineat. Aliter tamen res esset, si ageretur de Missis fundatis, quibus cavet Codex ipse in canone 840 § 2.

RESOLUTIONES. — Propositis itaque in comitiis plenariis diei 13 Novembris 1937 dubiis:

I. *An expediat indultum apostolicum concedere ut parochi, in propria ecclesia Missam iteranti, tribuatur aliquod emolumentum ex redditibus legatorum;*

II. *An sustineatur dispositio dioecesana vi cuius sacerdotes, Missam binatam applicantes, eleemosynam tantummodo dioecesanam Curiae tradere teneantur;*

Em.i Patres huius S. Congregationis responderunt:

Ad I *Negative, seu non expedire;*

Ad II *Negative.*

Has resolutiones Ss.mus D. N. Pius Pp. XI in Audientia diei 18 Novembris 1937, referente subscripto Secretario, approbare et confirmare dignatus est.

I. BRUNO, Secretarius.

USTAWY, DEKRETY I ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

76.

USTAWA

z dnia 28 kwietnia 1938 r.

o ujawnianiu w księgach hipotecznych własności gruntów pounickich.

(Dz. U. R. P. Nr 36, z dn. 20.V.1938 r. poz. 303).

Art. 1. (1) Własność nieruchomości ziemskich, położonych na obszarze województw: lubelskiego, białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego, które niegdyś stano-

wiły własność osób prawnych Kościoła Katolickiego obrządku unickiego i były zabrane Kościołowi Katolickiemu przez Rosję, a z chwilą wskrzeszenia Państwa Polskiego przeszły w posiadanie Państwa lub zarząd państwowy, bądź są w posiadaniu osób, które swój stosunek prawny ze Skarbem Państwa uregulowały lub uregulują — może być ujawniana w księgach hipotecznych na podstawie orzeczenia, przewidzianego w art. 61 ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z 1926 r. Nr 1, poz. 1), stwierdzającego zarazem, że nieruchomości odpowiada warunkom przepisu artykułu niniejszego.

(2) Przepis ust. (1) nie dotyczy nieruchomości, będących w dniu wejścia w życie ustawy niniejszej w posiadaniu lub użytkowaniu osób prawnych Kościoła Katolickiego.

Art. 2. Przy rozrachunku z nabywcami nieruchomości, wymienionych w ust. (1) artykułu poprzedzającego, szacunek dokonany będzie według cen, stosowanych przy parcelacji gruntów państwowych w dniu 1 stycznia 1938 r., przy czym nabywcom będą przyznane ulgi nie niższe niż 15% ceny szacunkowej, a w stosunku do nabywców, posiadających umowę przyrzeczenia sprzedaży — nie niższe niż 25%.

Art. 3. Uprawnienia, służące Kościołowi Katolickiemu do gruntów pounickich, będą zabezpieczone w układzie, który zostanie zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską zgodnie z art. XXIV pkt. 3 Konkordatu.

Art. 4. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Sprawiedliwości.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. MOŚCICKI.*

Prezes Rady Ministrów: *Sławoj-Składkowski.*

Minister Sprawiedliwości: *W. Grabowski.*

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych: *J. Poniatowski.*

U S T A W A

z dnia 16 sierpnia 1938 r.

o zatwierdzeniu układu z dnia 20 czerwca 1938 r. między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których Kościoł Katolicki został pozbawiony przez Rosję.

(Dz. U. R. P. nr 65/38 poz. 487).

Art. 1. Zatwierdza się układ między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których Kościoł Katolicki pozbawiony został przez Rosję, podpisany w Warszawie dnia 20 czerwca 1938 r. i upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikacji tego układu.

Art. 2. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Zagranicznych, wykonanie zaś postanowień powyższego układu — Ministrom: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Spraw Wewnętrznych, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z innymi właściwymi ministrami.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*

Prezes Rady Ministrów

i Minister Spraw Wewnętrznych:

Stawoj-Składkowski

Minister Spraw Zagranicznych: *Beck*

Minister Skarbu: *E. Kwiatkowski*

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego: *W. Świątosławski*

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych:

J. Poniatowski.

ROZPORZĄDZENIE.

78.

Budowa, remont i malowanie wojskowych kościołów i kaplic — konieczność uzyskania w myśl przepisów prawa kanonicznego zezwolenia od Ordynariusza Polowego.

Prawo kanoniczne zabrania rozpoczynania budowy lub remontu kościoła bez otrzymania uprzednio zgody Ordynariusza, wyrażonej na piśmie, po roztroprnym stwierdzeniu przez Ordynariusza, iż istnieją koniecznie potrzebne środki na budowę, konserwację, utrzymanie służby i na potrzeby kultu.

Nad to prawo kanoniczne zaleca Ordynariuszom, by przy budowaniu lub remoncie kościołów dbali o zachowanie form, przekazanych przez chrześcijańską tradycję, jak również praw sztuki religijnej i, by w razie potrzeby zasięgali w tym względzie rady ludzi doświadczonych.

Oдноśne przepisy zawarte są w nast. kanonach:

Can. 1162 § 1.: Nulla ecclesia aedificetur sine expresse Ordinarii loci consensu scriptis dato, quem tamen Vicarius Generalis praestare nequit sine mandato speciali.

§ 2. Ordinarius consensum ne praebeat, nisi prudenter praeviderit necessaria non defutura ad novae ecclesiae aedificationem et conservationem, ad ministrorum sustentationem aliasque cultus impensus.

Can. 1164 § 1: Curent Ordinarii, audito etiam, si opus fuerit, peritorum consilio, ut in ecclesiarum aedificatione vel refectione serventur formae a traditione christiana receptae et artis sacrae leges.

Na podstawie powyżej wymienionych przepisów prawa kanonicznego zarządzam, by Księża kapelani przed przystąpieniem czy to do budowy kościoła, kaplicy, ołtarzy lub organów, czy to przed ich remontem, lub przed malowaniem kościołów i kaplic przedkładali mi wpierw umotywowaną prośbę o zezwolenie na wykonanie swych zamierzeń,

następnie, by wykazali, iż mają koniecznie potrzebne fundusze na wykonanie prac i utrzymanie przy kościołach lub kaplicach obsługi,

a wreszcie, by w odpowiednim terminie przedłożyli mi dokładne plany budowy, remontu lub malowania w celu ich rozpatrzenia.

Wszelkie więc prace budowlane i remontowe, oraz malowania kościołów i kaplic mogą być rozpoczęte dopiero po otrzymaniu mej zgody na piśmie i po zatwierdzeniu planów.

ROZKAZY MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

79.

Stowarzyszenie b. Działaczy Niepodległościowych i Społecznych na Wschodzie — należenie.

(Dz. Rozk. Nr 12/38, poz. 128; B. Pers. 0300 I-2).

Na podstawie § 9 P. S. 325—585 zezwalam oficerom służby stałej na należenie w charakterze członków do „Stowarzyszenia b. Działaczy Niepodległościowych i Społecznych na Wschodzie“ z siedzibą w Warszawie, ul. Topolowa 4 m. 4.

80.

Związek Peowiaków — należenie.

(Dz. Rozk. Nr 12/38, poz. 129; B. Pers. 0300 I-2).

Zezwalam oficerom służby stałej i podoficerom zawodowym na należenie do „Związku Peowiaków“ z tym zastrzeżeniem, że mogą być oni wybierani oraz delegowani do władz Związku jak również brać czynny udział w pracach Związku tylko po uprzednim moim zezwoleniu.

Jednocześnie zaznaczam, że w myśl art. 55 § 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 20 poz. 128) i art. 103 ust. 1. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. o służbie wojskowej

podoficerów i szeregowców (Dz. U. R. P. nr 89, poz. 747) oficerowie słu. st. i podoficerowie zawodowi nie mogą brać udziału w wystąpieniach o charakterze politycznym.

81.

Przekazywanie uposażeń i innych należności służbowych.

(Dz. Rozk. Nr 12/38, poz. 141; B. Adm. Arm. 1002-O. G./P.).

W związku ze zryczałtowaniem przez skarb państwa opłat manipulacyjnych P. K. O. wszelkie przekazy na P. K. O. wystawiane przez władze wojskowe (oddziały, instytucje i urzędy) są bezpłatne, wobec czego polecam stosowany dotychczas system przekazywania uposażeń i innych należności służbowych za pośrednictwem poczty „przekazami pocztowymi“ stosownie do brzmienia § 40 ust. 1 pkt. d) przepisu „O. G.“ zastąpić przekazywaniem za pośrednictwem P. K. O. przy pomocy „przekazów czekowych P. K. O.“ zgodnie z pkt. C) ust. 1 § 40 przepisu „O. G.“.

Przekazywanie wspomnianych należności za pośrednictwem poczty może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych przypadkach.

82.

Rejestracja numerami wojskowymi samochodów i motocykli produkcji krajowej — wstrzymanie.

(Dz. Rozk. Nr 12/38, poz. 138; Dłtwo Br. Panc. 4930-2 2017/Mat.).

Wstrzymuję dalsze rejestrowanie numerami wojskowymi samochodów i motocykli produkcji krajowej, stanowiących prywatną własność osób wojskowych.

Oficerowie, którzy zakupili samochody osobowe P. Fiat 508 na raty, mogą korzystać z wojskowych nr rej. jeszcze do dnia 1.IV.1940 r. Z dniem tym nr rejestracyjne powinny być zwrócone do Kier. Zaop. Br. Panc. wraz z dowodami rejestracyjnymi, a samochody skreślone z rejestracji wojskowej.

Pozostałe osoby wojskowe, które posiadają obecnie swe prywatne pojazdy mechaniczne (samochody i motocykle), tracą prawo do wojsk. nr rej. z dn. 31.XII.1938 r.

Z dniem tym nr rejestracyjne powinny być zwrócone wraz z dowodami rejestracyjnymi do Kierownictwa Zaopatrzenia Broni Pancernych, a pojazdy skreślone z rejestracji wojskowej.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą zarządzenia, ogłoszone w Dz. Rozk.: nr 8/32 poz. 101, nr 2/33 poz. 26, nr 9/33 poz. 144, nr 11/33 poz. 178, nr 1/35 poz. 40 i nr 4/36 poz. 46, a dotyczące rejestracji samochodów i motocykli, stanowiących prywatną własność osób wojskowych.

83.

Kontrola ruchu pojazdów mechanicznych.

(Dz. Rozk. nr 11/38, poz. 123; Dtwo Br. Panc. 4920/Mat./1911.)

Prawo zatrzymywania wojskowych pojazdów mechanicznych w celu kontroli przysługuje:

- a) wszystkim oficerom broni pancernej (kontrola fachowa),
- b) organom żandarmerii (kontrola porządkowa),
- c) funkcjonariuszom policji państwowej i służby drogowej.

Ponadto szefowie służby samochodowej O. K. są uprawnieni do zarządzania doraźnych kontroli ruchu wojskowych pojazdów mechanicznych oraz wyznaczania lotnych posterunków (o ile możliwości oficerskich) do kontroli przejeżdżających wojskowych pojazdów mechanicznych.

Kontrola wojskowych pojazdów mechanicznych ze strony fachowych organów kontrolujących powinna obejmować sprawdzenie co do:

- 1) właściwego czytelnego wypełnienia rubryk rozkazu jazdy,
- 2) miejsca, czasu stawiennictwa i zwolnienia pojazdu,
- 3) prawidłowości naładowania pojazdu,
- 4) prawidłowości wykorzystania nośności,
- 5) stosowania się kierowcy do przepisów o ruchu kołowym,
- 6) stosowania się kierowcy do obowiązujących go przepisów szczególnych,
- 7) wyglądu zewnętrznego, ubioru i zachowania się kierowcy.

Kontrola ze strony organów żandarmerii wojskowej oraz kontrola ze strony organów policji państwowej i organów ruchu drogowego poza sprawami związanymi z zachowaniem ogólnego porządku wojskowego i publicznego — powinna ograniczać się do sprawdzenia, czy pojazd zaopatrzony jest w przepisane dokumenty rejestracyjne, wydane i zalegalizowane przez Kierownictwo Zaopatrzenia Broni Pancernych.

OBWIESZCZENIE.

84.

Przebywanie oficerów służby stałej w terenie rejonu umocnionego Hel.

(Dz. Rozk. Nr 12/38, obw. 2; Dep. Dow. Og. 2090 Bezp.).

W celu ułatwienia oficerom służby stałej przebywania w terenie rejonu umocnionego Hel, gdzie wymagane były przepustki, szef Kier. Mar. Woj. wydał zarządzenie, że dla oficerów służby stałej przepustkę zastępuje legitymacja służbowa danego oficera. Zarządzenie to obowiązuje od dnia 15 sierpnia br.

**ROZPORZĄDZENIA
CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.**

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

85.

PISMO OKÓLNE

z dnia 5 września 1938 r.

w sprawie korespondencji zagranicznej władz administracji ogólnej i samorządowych z urzędami konsularnymi Z. S. R. R.

(Dz. U. Min. S. Wewn. Nr 26/38 poz. 163; Nr GL 65-16/2)

Nawiązując do okólnika (cz. II) Nr 66 z dnia 25 kwietnia 1931 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 3, poz. 107) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem

Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości i stosowania, co następuje:

Z uwagi na to, że urzędy konsularne R. P. znajdujące się na terytorium Z. S. R. R. nie mają prawa bezpośredniego korespondowania z miejscowymi władzami, przeto władze i urzędy administracji ogólnej oraz samorządowe winny pisma skierowane do nich bezpośrednio przez urzędy konsularne Z. S. R. R. w Polsce zwracać bez załatwienia z zawiadomieniem, że odnośną korespondencję należy przeprowadzić w drodze dyplomatycznej.

Niniejsze zarządzenie nie narusza zasad ustalonych w okólniku Nr 61 z dnia 26 kwietnia 1934 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 11, poz. 109), w sprawie wydobywania dokumentów z Z. S. R. R.

(—) *Hausner*
DYREKTOR GABINETU

86.

DECYZJA

w sprawie odmowy udzielenia pozwolenia Polskiemu Narodowemu Kościołowi na ustanowienie i używanie stroju.

(Dz. U. Min. S. Wewn. Nr 24/38 poz. 143; Dec. z dn. 26.VII.1938, Nr AP. 3/60).

Na podstawie art. 1 ust. (1) dekretu z dnia 2 października 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 72, poz. 455) i § 2 rozporządzenia z dnia 15 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 534) odmawiam Polskiemu Narodowemu Kościołowi w Polsce (Kraków, ul. Czarna L. 2) pozwolenia na ustanowienie i używanie stroju według załączonego wzoru ¹⁾.

Decyzja niniejsza, jako pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy, nie wymaga uzasadnienia zgodnie z art. 75 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 341).

Decyzja niniejsza jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

ZA MINISTRA

(—) *Nakonecznikow-Klukowski*
PODSEKRETARZ STANU

¹⁾ Nie przedrukowano.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 lipca 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o wzorach wyciągów z akt stanu cywilnego przeznaczonych dla celów pierwsiastkowej regulacji hipotecznej.

(Dz. U. R. P. z dn. 19.VII.1938, Nr 49, poz. 386).

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach przy regulacji hipotecznej (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 241) zarządzam co następuje:

§ 1. Wyciągi z akt stanu cywilnego, wydawane na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach przy regulacji hipotecznej (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 241, zawierać będą:

1) wyciąg z aktu urodzenia: imię i nazwisko urodzonego, imiona i nazwiska rodziców oraz nazwisko panieńskie matki, miejsce i datę urodzenia (wzór I);

2) wyciąg z aktu ślubu: imiona, nazwiska i wiek małżonków, imiona i nazwiska rodziców oraz nazwisko panieńskie matki, miejsce i datę zawarcia małżeństwa (wzór II);

3) wyciąg z aktu zgonu: imię, nazwisko i wiek zmarłego, imiona i nazwiska rodziców oraz nazwisko panieńskie matki, miejsce i datę zgonu, a jeżeli zmarły był w stanie małżeńskim — imię i nazwisko małżonka, który go przeżył lub którego on przeżył (wzór III).

§ 2. Jeżeli na podstawie akt stanu cywilnego nie można podać wszystkich danych, przewidzianych w § 1, należy niewypełnione rubryki przekreślić.

§ 3. Wyciągi powyższe służyć mogą tylko dla celów regulacji hipotecznej nieruchomości, przewidzianej w art. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 241).

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Sprawiedliwości:

W. Grabowski.

Województwo
Powiat
Gmina
Parafia

Wzór I.

Wyciąg z aktu urodzenia

wydany dla celów pierwiastkowej regulacji hipotecznej na podstawie aktu
stanu cywilnego Nr z r.

Zaświadczam, że

syn — córka urodził (a) się w
dnia m. r.

Miejsce i data wystawienia wyciągu

Urzędnik Stanu Cywilnego

Województwo
Powiat
Gmina
Parafia

Wzór II.

Wyciąg z aktu ślubu

wydany dla celów pierwiastkowej regulacji hipotecznej na podstawie aktu
stanu cywilnego Nr z r.

Zaświadczam, że lat syn
..... i lat córka

zawarli związek małżeński w
dnia m. r.

Miejsce i data wystawienia wyciągu

Urzędnik Stanu Cywilnego

Powiat

Gmina

Parafia

Wyciąg z aktu zgonu

wydany dla celów pierwsiastkowej regulacji hipotecznej na podstawie aktu
stanu cywilnego Nr z r.

Zaświadczam, że syn — córka

lat zmarł(a) w

dnia m. r.

Zmarły(a) pozostawał w związku małżeńskim z żyjącym(a) — z nieży-
jącym(a)

Miejsce i data wystawienia wyciągu

Urzędnik Stanu Cywilnego

MINISTERSTWO SKARBU.**88.****Okólnik**

z dnia 14 czerwca 1938 r. L. D. V. 14204/3/38

**w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości
z art. XV Konkordatu, zawartego między Stolicą
Apostolską a Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. R. P.
z 1925 r. Nr 72 poz. 501).**

(Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu, 1938 r. Nr 18, str. 585).

Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego
z dnia 12 maja 1938 r. L. Rej. 5947/36 w sprawie ze skargi
Grecko-Katolickiego Biskupstwa w Stanisławowie.

Zaskarżone orzeczenie nie uznało opodatkowanych nierucho-
mości strony skarżącej za podlegające zwolnieniu od podatku,
stwierdzając mianowicie, że dochód z nich nie był obracany na
cele kultu religijnego, jako to na budowę cerkwi, kaplic i misyj,—

gdź przeważna jego część była użytkowana na cele z kultem religijnym nie związane. Orzeczenie oparło się przy tym na następujących okolicznościach, ustalonych przy badaniu zaofiarowanych w odwołaniu ksiąg handlowych: że z osiągniętego w roku 1929 dochodu (netto) 123.099,73 zł część jego (54.369,78 zł) zużyto na nadbudowę domu przy ulicy Smolki L. 3 oraz na pożyczki udzielone zarządowi dóbr w Bohorodczanach, że dalszą część (34.782,40 zł) zużyto na seminarium duchowne, w szczególności zaś na utrzymanie kleryków, utrzymanie budynków i na pomoce naukowe; że wreszcie z resztującej części (33.030,57 zł) pokryto wydatki na ochronki, wydawnictwa katolickie, dotacje na utrzymanie seminarium duchownego, zapomogi wdowom po księżach itp.; powyższe też wydatki orzeczenie zakwalifikowało jako wydatki na cele nie związane z kultem religijnym.

Skarga w zasadzie nie kwestionuje ustaleń faktycznych orzeczenia co do sposobu wydatkowania dochodów z nieruchomości — podnosi ona bowiem tylko niewymienienie w nim kwot wydatkowanych na pożyczkę dla zarządu dóbr w Bohorodczanach, na budowę cerkwi, kaplic, misyj, na wydawnictwa, zapomogi itd. oraz niezaznaczenie, że pożyczka, o której wyżej mowa, została zwrócona; zarzuca ona natomiast bezpodstawność kwalifikacji wydatków, o ile orzeczenie uznaje je za niezwiązane z celami kultu religijnego w sensie art. XV Konkordatu z 10 lutego 1925 r. poz. 501 Dz. Ust.

Zarzuty te jednak są chybione. Jak to mianowicie Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł i uzasadnił w wyroku swoim z dnia 29 października 1934 r. L. Rej. 7253/31 w sprawie ze skargi Konwentu O. O. Bazylianów w Żółkwi — pojęcie „celów kultu religijnego“ w art. XV Konkordatu pozostaje w granicach takiegoż pojęcia figurującego w przepisach o podatku majątkowym i dochodowym. W konsekwencji zgodnie z judykaturą Trybunału dotyczącą odnośnego zagadnienia z dziedziny tych podatków — wymogiem przewidzianego w Konkordacie zwolnienia podatkowego dóbr, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego, jest zużywanie tych dochodów, na cele samego spełniania czynności, należących do objawów kultu religijnego, tj. na koszty nabycia i utrzymania przedmiotów, użytkowanych przy spełnianiu czynności j. w. lub wyłącznie do tych czynności służących. Skoro więc w niniejszym wypadku bez-

spornym jest, że przeznaczenie przeważnej części dochodów nie odpowiadało tego rodzaju celom, i skoro ani z art. XV Konkordatu nie wynika, ani sama strona skarżąca nie zarzuca, aby kwestia wolności podatkowej opodatkowanego obiektu mogła być rozważana cząstkowo pod kątem widzenia proporcji dochodów użytkowanych i nieużytkowanych na cele kultu religijnego—to należy stwierdzić, że pozwana władza zasadnie nie zastosowała w niniejszej sprawie zwolnienia podatkowego, a to w myśl powołanego wyroku, na który Trybunał powołuje się stosownie do § 57 swojego Regulaminu poz. 968/32 Dz. Ust.

Wszystkim izbom skarbowym oraz wszystkim urzędowi skarbowym udziela się do wiadomości.

Zarazem Ministerstwo Skarbu nadmienia, że powołany w powyższym wyroku wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 29 października 1934 r. L. Rej. 7253/31 w sprawie ze skargi Konwentu O. O. Bazylianów w Żółkwi w przedmiocie wymiaru państwowego podatku dochodowego, został podany do wiadomości izbom skarbowym okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 9 stycznia 1935 r. L. D. V. 46603/2/34.

Dyrektor Departamentu: (—) *Dr. Lubowicki.*

+ Józef Garliński

Biskup Polowy Wojsk Polskich.

Warszawa, dnia 28 października 1938 r.

1. Kurs Charytatywny dla duchowieństwa.

Kurs Charytatywny dla duchowieństwa, poświęcony najważniejszym zagadnieniom miłosierdzia w parafii, odbędzie się w Poznaniu w czasie od 15 — 17 listopada b. r. Uczestnicy mają zapewniony bezpłatny powrót koleją. Bliższych informacji udziela Związek Kapłanów „Unitas“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

2. Wytwarzanie i handel katolickimi dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religijnego — cecha ochronna.

W związku z Ustawą z dn. 21 marca 1938 r. o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego (Dz. U. R. P. Nr 19/38, poz. 149) wszelkie dewocjonaia i przedmioty katolickiego kultu religijnego, wyrabiane przez katolickie wytwórnie i sprzedawane przez katolickie zakłady sprzedaży, noszą następującą cechę ochronną, która jest rękojmnią ich pochodzenia:



DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

T R E Ś Ć.

Str.

POGADANKI:

- „Żołnierska miłość Ojczyzny — nakazem Bożym“. Pogadanka
z rekrutami. Ks. F. Juszczyk 391

PRAWO:

- „Wzór kapłana na podstawie uchwał Synodu Plenarnego“.
Ks. dr W. Padacz 403
„Testament na podstawie prawa cywilnego“. Ks. „n. n.“ 417

- KRONIKA DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO 422

Ks. FRANCISZEK JUSZCZYK

Proboszcz W. P.

Włocławek

ŻOŁNIERSKA MIŁOŚĆ OJCZYZNY NAKAZEM BOŻYM.

Pogadanka z rekrutami.

Przypomnijcie sobie z pierwszej naszej pogadanki kim jest
żołnierz polski w oczach Boga.

Wstęp.

(Krótko przepytać kilku rekrutów).

Wiecie już zatem, że żołnierz polski jest obrońcą
wiary i Ojczyzny, i po to jest do wojska powo-
łany, aby tych największych skarbów bronić.

Dzisiaj opowiem wam, co to jest Ojczyzna,
a potem, jak ją kochać mamy z punktu widzenia religijnego.

Znacie, zapewne, wiersz Marii Konopnickiej pt. „Ojczyzna“.
Wielu przecież z was uczyło się go w szkole.

Ci, co ten wiersz pamiętają, — ręka do góry!

A teraz wiersz ten deklamować będziemy razem:

„Ojczyzna moja — to ta ziemia droga,

Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,

Gdzie ojciec, bracia, i gdzie matka miła

W polskiej mnie mowie pacierza uczyła.

Ojczyzna moja — to wioski i miasta,

Wśród pól lechickich sadzone od Piasta:

To rzeki, lasy i niwy i łąki,

Gdzie pieśń nadziei śpiewają skowronki

Ojczyzna moja — to praojców sława,

Szczerbiec Chrobrego, cecorska buława,

To duch rycerski, szlachetny a męski,

To nasze wielkie zwycięstwa i klęski.

Ojczyzna moja — to te ciche pola,

Które od wieku zdeptała niewola,

To te kurhany, te smętne mogiły,

Co jej swobody obrońców przykryły.

Ojczyzna moja — to ten duch narodu,
Co żyje cudem wśród głodu i chłodu,
To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,
Pracą u ojców, a piosnką u dzieci!“

W wierszu tym, pisanym w okresie naszej niewoli, ujęła poetka zasadnicze składniki Ojczyzny:

ziemię drogą; wioski i miasta wraz z ich mieszkańcami,
rzeki, lasy, niwy i łąki, kurhany i mogiły,

wiarę, wyrażoną słowami: „i gdzieś poznał Boga“;

mowę: „i gdzie matka miła w polskiej mnie mowie pacierza
uczyła“;

przeszłość, jako skarbnicę ducha polskiego ze sławą,
zwycięstwami, klęskami i niewolą;

przyszłość, zawartą w słowach: „to duch rycerski szla-
chetny a męski“, „to ta nadzieja, co się w sercach kwieci, pracą
u ojców, a piosnką u dzieci“, „gdzie pieśń nadziei śpiewają
skowronki“.

1) Co to jest
Ojczyzna?

a) Ziemia.

Od czego to pochodzi wyraz „Ojczyzna“?

Od słowa „ojciec“, „ojcowizna“.

Co to jest „ojcowizna“?

Jest to ziemia, którą dziedziczy syn po ojcu.

Taką wielką ojcowizną, odziedziczoną po ojcach naszych, jest
cała nasza polska ziemia.

Co widać z okna waszej chaty, waszego domu?

(Zapytać kilku żołnierzy.)

To wszystko co widzicie należy do waszej wioski, waszego
miasteczka, czy miasta. Te zaś należą do powiatu. Z tych 264
powiatów składa się nasza Ojczyzna.

Większość z was pochodzi ze wsi. Wiecie więc dobrze, jak
rolnik przywiązany jest do ojczystej ziemi. Tu się rodzi i umie-
rali jego przodkowie, tu stała i jego kołyska.

W czasie wojny, choć szalała w niej bitwa, wie-
śniacy kryli się do piwnic, lecz chaty swojej nie opuszczali.
Najwyżej kryli się na jakiś czas w lesie i znów do chaty wracali.

Jedzie nieraz wieśniak za chlebem zagranicę, do Ameryki, Francji, czy Danii, lecz tęsknota za wsią rodzinną trawi jego serce.

Uciulawszy grosz wraca po latach do miejsca rodzinnego. Na widok rodzinnej chaty, sadów, zbóż, klęka nieraz i całuje ojczyzną ziemię z radości, że tu złoży kości swoje. Kto dał sercu ludzkiemu to uczucie?

Bóg, a więc jest wolą Bożą, nakazem Bożym, kochać Ojczyznę.

Czyż można dziwić się tęsknocie ludzkiej, skoro nawet i ptak przywiązuje się do miejsca rodzinnego. Dokąd to wraca na wiosnę bocian, szpak, jaskółka?

Wraca do swego gniazda.

Nawet drzewo wyrwane z korzeniami i przesadzone daleko od swojej ziemi, choruje, a często usycha. Nie odpowiada mu obca ziemia, obce powietrze.

Niektórzy z was pochodzą ze stanu robotniczego. Nie ma chyba między wami takiego, kto by nie marzył o własnym ognisku rodzinnym, o tym, by mieć w Polsce własny dom, własny kąt. O czym to świadczy? O przywiązaniu do ojczystej ziemi.

Polak, gdy mu przyjdzie opuścić kraj rodzinny, czyni to zawsze z sercem, pełnym bólu.

Ziemia polska ze wszystkimi skarbami wewnętrznymi i zewnętrznymi — to jakby ciało Ojczyzny.

Jakie to skarby mieszczą się wewnątrz naszej polskiej ziemi? (Kopaliny, źródła mineralne, itd.).

A co jest majątkiem na powierzchni polskiej ziemi? (Gleba urodzajna, lasy, zwierzyzna).

Sama ziemia nie stanowi jeszcze Ojczyzny.

Duszą Ojczyzny są jej mieszkańcy.

Kogo to zostawiliście w domu, odchodząc do wojska?

(Zapytać kilku żołnierzy.)

Jedni zostawili więc rodziców, inni rodzeństwo, a jeszcze inni swoje żony.

b) Mieszkańcy.

Jednym słowem zostawiliście w domu swych najdroższych, związanych z wami węzłami krwi.

Do nich ulatuje chętnie myśl wasza.

2) Węzły ojezyste.

Czym jeszcze związani jesteście z nimi poza węzłami krwi?

a) Wiara.

Jesteście związani z nimi w i a r ą — „...gdziem poznał Boga“.

Trzy czwarte ludności Polski, jak słyszeliście w poprzedniej pogadance, wyznaje wiarę katolicką. Ogromna większość Polaków związana jest ze sobą węzłem jednej wiary katolickiej, która jest naszą wspólną świętością.

Ta to wiara nasza w czasie naszej niewoli była silną spójnią naszą.

Gdzie to pielgrzymowali Polacy z trzech zaborów podczas niewoli?

Na Jasnej Górze czerpali wiarę i nadzieję w zmartwychwstanie Polski.

Mimo ucisku i prześladowań wróg nie mógł nam wydrzeć wiary.

Kiedy wojsko polskie w lutym 1920 r. obejmowało Pomorze w nasze posiadanie, ludność pomorska oderwana przeszło sto kilkadziesiąt lat od Polski, uciskana strasznie przez Prusaków, powitała nasze wojsko pieśnią, której w niewoli nie zapomniała — pieśnią wiary i nadziei: „Kto się w opiekę“.

b) Mowa.

Co nas oprócz wiary łączy jeszcze z naszymi najbliższymi w rodzinie i z innymi Polakami?

Łączy nas jeszcze m o w a. „...I gdzie matka miła w polskiej mnie mowie pacierza uczyła“. Jeśli chodzi o polską mowę, tylko bardzo mało mieszkańców Polski nie zna języka polskiego. Lecz i tę ludność innego języka, lub innej wiary łączy wspólne ciało, tj. polska ziemia, która ich żywi.

Dla nas, którzy związani jesteśmy skarbem polskiej mowy, jest ta mowa bardzo droga. W tej mowie się m o d l i m y. Za pacierz po polsku we Wrześni, pod zaborem pruskim, katowano jednak niegdyś dzieci polskie!

W polskiej mowie mamy komendę, rozmawiamy z kolegami, po polsku piszemy listy do najbliższych.

W armiach zaborczych ukrywał się żołnierz-Polak ze swoją polską mową, gdyż nie wolno mu było z nikim w ojczystym języku rozmawiać.

Ojczyzna nasza — to przeszłość, skarbnica ducha polskiego, ze sławą, zwycięstwami, i z klęskami niestety i z niewolą.

c) *Przeszłość nasza.*

*(Sprawdzić krótko znajomość czynów sławy i zwycięstw Pol-
ski, oraz wiadomości o trzech rozbiorach.)*

Kto z was widział obraz Artura Grottgera pt. „Na Sybir“?
Co on przedstawia?

Widzimy na tym obrazie grupę Polaków różnego wieku i stanu, eskortowanych przez Kozaków.

Gdzie okiem rzucić, roztacza się wokół śnieżny syberyjski step.

Popędzą ich żołdacy przez całą Syberię, zakują w ciężkie kajdany, przygwożdżają do taczek razem z bandytami w kopalniach sybirskich. Pozbawią ich wszelkich praw im należnych. Usiłujących uciekać — zasieką, bo nie każdy, jak pułkownik Wysocki, wytrzyma tysiąc różg.

Inni poumierają na suchoty w głębokich strasznych lochach.

Któż zresztą opowie o łzach i rozpaczy tylu cichych bohaterów, których zamęczono okrutnie.

Czy może to wielcy zbrodniarze, że tak surowa spotkała ich kara?

Nie! To polscy zesłańcy, męczeni za to, że Polskę kochali!
Z Jej imieniem na ustach żyli oni i umierali!

A ileż w tej polskiej ziemi leży kości żołnierskich?

Ileż to krwi wsiąkło w tę ziemię? Któż by to wszystko zliczył!

Ojczyzna nasza — to teraźniejszość. Nazywa się Ojczyzna nasza Rzeczpospolitą Polską, albo Państwem Polskim.

d) *Teraźniejszość.*

Od czego pochodzi wyraz „pospolity“? Od „pospołu“, „pospólny“, czyli „wspólnie“, „wspólny“.

Otóż Państwo Polskie jest rzeczą wspólną, czyli wspólnym dobrem wszystkich obywateli (Art. 1 (1) Konstytucji).

Gdy ojczyzna ma własną głowę państwa, własny rząd, własne wojsko, wtedy jest państwem. W czasie niewoli istniała polska ziemia, polski naród, lecz Polska nie była państwem. Dlaczego?

Przyszłość. Ojczyzna nasza — to przyszłość, to nadzieja jej wielkości i chwały!

„To duch rycerski, szlachetny i męski...

To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,

Pracą u ojców, a piosnką u dzieci“.

Co to jest zatem Ojczyzna?

Czy wyraz Ojczyzna jest tylko frazesem, pustym słowem?

Czy godne jest więc Polaka takie powiedzenie: „Tam moja Ojczyzna, gdzie mi dobrze?“

Znacie pewnie historię z wozem Drzymały.

Mógł żyć polski chłop Drzymała dostatnio, gdyby Prusakom sprzedał swą rolę, a jednak co zrobił?

Cierpiał prześladowania i poniewierkę, a jednak nie załamał się i ojcowizny swojej Prusakom nie sprzedał. Zburzyli mu dom, zabronili stawiać nowy, więc zamieszkał w wozie. Wszystko przetrzymał, bo twardy to był Polak, co ziemię swoją ukochał nade wszystko.

Czy hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła!“ jest tylko może pustym dźwiękiem?

Nie! To hymn ku czci Polski, a Polska to rzecz święta!

To po Bogu największy nasz skarb!

) **Poganie
ojczyzna.**

Nawet poganie cenili ojczyznę.

„Rzeczpospolitą nazywali (poganie) powszechnym miastem, za nią umrzeć i ze wszystkim jej się oddać, w niej wszystkie pociechy położyć i onej je poświęcić winni jesteśmy“ (Ks. P. Skarga).

Znane jest powiedzenie niewiast rzymskich:

„Dlatego syny rodzimy, aby kto miał za ojczyznę umierać!“

Słyszeliście już, że człowiek rodzi się z uczuciem miłości ojczyzny, tak jak rodzi się już z uczuciem miłości do swej matki.

Bóg sam zatem wkłada w naturę ludzką uczucie miłości ojczyzny.

Jednak Panu Bogu to było za mało.

Dał On wyraźny rozkaz miłości ojczyzny.

W którym to przykazaniu Bożym zawarty jest nakaz miłości ojczyzny?

Bóg, dając to wielkie czwarte przykazanie: „Czcij ojca i matkę swoją!“ nakazuje nam czcić i kochać Ojczyznę.

Czy Ojczyzna jest istotnie matką?

„Matką jest Ojczyzna — mówi Ks. Skarga — gdy na wzór matki jednego gniazda, czyli matki w rodzinie spełnia ona równe czynności wobec wszystkich matek, których gniazdem jest, jakie spełniają matki w rodzinie wobec dzieci swoich“.

Matka każda jest rodzicielką, żywicielką, wychowawczynią, jest szafarką wobec własnych dzieci.

Ale taką jest i ta matka najmiłsza — Ojczyzna.

Ojczyzny serce — to serce matki.

Przez miłość Ojczyzny okazywaną w czynach, według Ks. Skargi, Bogu samemu się podobamy, czynimy się Bogu podobnymi.

Miłość Ojczyzny, to Boska prawie cnota.

Przypatrzmy się, jak odnosił się Chrystus Pan do ojczyzny.

Czy Chrystus Pan zniósł może w swej Boskiej nauce uczucia ludzkie, jak: żal, radość, miłość rodziców, przyjaciół, miłość ojczyzny?

Jako mający najszlachetniejsze serce ludzkie, uczucia te posiadał Chrystus w najwyższym, najszlachetniejszym stopniu.

Jaką więc miał Zbawiciel miłość do swej ojczyzny?

Taką, jaką tylko Bóg-Człowiek mógł na ziemi posiadać.

**4) Miłość
ojczyzny
nakazana
Bożym
przykazaniem.**

**5) Chrystus
Pan wobec
ojczyzny.**

Kochał więc góry i pagórki swego ojczystego kraju, lasy i drzewa, niwy i łąki ukwiecone, i ciche fale jeziora Genezaret.

Najdobitniejszy wyraz miłości ojczyzny dał Zbawiciel niedługo przed męką swoją, kiedy, spoglądając z Góry Oliwnej na wspa-
niałą stolicę swego narodu Jeruzalem, widział okiem Bożym
czekające ją straszne zburzenie. Wówczas jak mówi ewangelia:
„*Głośno zapłakał*“ (Łuk. XIX, 19).

Bóg-Człowiek głośno nad stolicą swego narodu zapłakał! Oto
wzór najdoskonalszego Patrioty!

Jak widzicie z tego, co powiedziałem dotychczas o Ojczyźnie,
miłość Ojczyzny to nie tylko nakaz naszego uczucia i rozumu,
ale i nakaz Boga Stwórcy i Boga-Człowieka.

6) Miłość Ojczyzny obowiąz- kiem religijnym.

Obowiązek miłości Ojczyzny jest więc dla żołnierza polskiego,
jak i dla każdego Polaka, obowiązkiem religijnym.

Z tego wniosek, że tam, gdzie będzie mała wiara, będzie i słaba
miłość Ojczyzny.

Kto zatem może być dobrym patriotą, dobrym żołnierzem?

Słusznie też powiedział jeden z naszych wielkich mężów, że
„Polak przystępować ma do swoich obowiązków, jakby do
Sakramentów!“

Dlaczego? Bo obowiązki wobec Ojczyzny są obowiązkami
religijnymi, więc ze czcią i powagą spełniać je trzeba!

Jak więc żołnierz ma się zabierać do swoich obowiązków?

Czy takie trudne są te obowiązki?

Spełniali je bohatersko żołnierze polscy w czasie niewoli.

*(Przypomnieć krótko drogą pytań: Powstania narodowe. Wzór
poświęcenia: Ordon. Sowiński. Legiony Marsz. Piłsudskiego.
Orleńskie. Rok 1920.)*

Dziś pracujemy już oddawna w czasach pokojowych.

Macie dach nad głową, ciepłe jedzenie, ubranie, całe buty.
Tego nie mieli nasi żołnierze na wojnie.

P r z y k ł a d.

Kiedy w szpitalu krakowskim jedna z pań schylona nad legionistą-pacho-
lciem, rannym i chorym, z litością szeptała:

„Było wam zapewne w polu źle, głodno i zimno?“

Żołnierz ów młody odpowiedział:

„O tym się nie mówię, ale się o tym mówię ile jeszcze mamy zrobić,
wypełnić i pokonać, ile dokazać, ażeby Polska była wolna!“

(Ks. Biskup Bandurski „Krwi ofiarnej cześć“, str. 29).

Jak masz, Żołnierzu, tę miłość Polsce okazywać?

Nieraz słyszy się słowa głupców, że w Polsce jest źle, że nie
t a k i e j Polski my się spodziewali.

Zadam wam, Żołnierze, pytanie:

Czyśmy Polskę otrzymali może od naszych zaborców w poda-
runku, jako wiano?

Nie! Znaczyliśmy nasze granice krwią naszych żołnierzy.

Wstawiała Polska w łunie pożarów.

Czy dokuczamy matce okrytej bliznami, która z wielkim tru-
dem buduje dom na zgłiszczach i popiołach, że w domu jest nie-
dostatek?

A jeśli ktoś z tej matki naszej naśmiewałby się, czybyśmy się
razem z nim łączyli w naigrawaniu?

Powiada Pismo św. „Przeklęty jest od Boga, kto drażni matkę
(swoją)“ (Ekkli. 3, 18).

Nie pozwalajmy więc Polsce ubliżać!

Znajdziesz się, Żołnierzu, w towarzystwie jakimś, np. w pocią-
gu, lub na ulicy. Zdarzyć się może, że ktoś w twojej obecności
wrażać się będzie źle o Polsce, o Panu Prezydencie, o Naczel-
nym Wodzu, o rządzie, o polskim wojsku.

O b o w i ą z k i e m twoim jest nie pozwolić ubliżać Polsce
i polskim władzom.

Nie daj również sam złego przykładu i nie narzekaj na
Ojczyznę.

Kogo kochamy, o nim źle nie mówimy.

Polska — t o w s z y s c y o b y w a t e l e .

Kto mówi źle o Polsce, to tak, jak gdyby mówił źle o własnej
rodzinie.

Z Noego tylko jeden syn się naśmiewał.

Jak temu synowi było na imię?

Od niego to imię „chama“ przylgnęło odtąd do człowieka
bez serca, bez kultury.

Jest przysłowie: „Zły to ptak, który własne gniazdo kala“.

N i e n a r z e k a j na stan żołnierski.

To Twój najpierwszy i najszczytniejszy obowiązek. Tu, wła-
śnie w wojsku, pokazujesz czynem, jak kochać należy Polskę.

Słowami, nawet najpiękniejszymi, nikt nawet pasterskiego szalasu nie postawi nigdy!

Módl się za Polskę, bo i to jest twoim obowiązkiem. W każdą niedzielę odmawiamy po Mszy św. modlitwy za Ojczyznę i Pana Prezydenta.

Módlmy się nie tylko słowami, ale i sercem.

Wrócisz kiedyś z wojska. Będą przychodzili do ciebie, Żołnierzu, sąsiedzi jak do człowieka, który wiele widział, wiele przeszedł i wiele się uczył. Przyjdą nieraz do ciebie po radę. Będą patrzyli na ciebie z szacunkiem.

Fotografia twoja w mundurze polskiego żołnierza będzie im mówiła, że tu mieszka żołnierz - obywatel.

Miej w twym domu portret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza. Niech każdy, kto wejdzie do twego domu, wie, że tu mieszka dobry syn Ojczyzny.

Miej dla Polski szerokie serce, nie bądź samolubem. Tak, jak dajesz teraz Polsce swój trud, tak później, w cywilu, daj Polsce daninę wdzięczności, płac chętnie podatki. To bowiem jest obowiązkiem obywatelskim.

Kochaj ojczystą ziemię.

Przykład.

Po ostatnim rozbiórze Polski część oficerów i żołnierzy polskich opuściła Polskę, aby na obcych ziemiach bić się za Ojczyznę.

Oto zachowany opis jednej z takich chwil rozstania się z ojczystą ziemią:

Był to piękny ranek majowy, kiedy nieustraszeni wojownicy, zebrawszy się pod rozkazami gen. Dąbrowskiego w tzw. „Legię Nadwiślańską”, opuszczali granice Polski, której większość z nich nigdy już ujrzeć nie miała.

Szli do Włoch, aby jeszcze się bić i to do ostatniego, ponieważ Napoleon obiecywał za cenę ich krwi wskrzesić dawną świetność Polski.

„Daleki odgłos dzwonów dolatywał uszu żołnierzy. To modły przyjaciół, których zostawili za sobą.

Oficerowie pochmurni, milczący, wsparci na szablach, stali na czele swych oddziałów. Oczekiwano wodza. Ponury nastrój malował się na wszystkich twarzach, od prostego żołnierza do najwyższych dowódców.

Żal im było tej ziemi ukochanej... Umrą od ziemi tej daleko na obcej glebie, ale dla niej. To wystarczało. Nic nie mogłoby zwrócić z drogi na Południe lotu ich skrzydeł i ich sztandarów.

Nakoniec na rumaku przybył wódz dumny i piękny męską odwagą.

I rozkaz fatalny, rozkaz opuszczenia Ojczyzny rozległ się z jednego końca armii na drugi.

Ugięły się wszystkie kolana, wszystkie usta wyszeptały krótką modlitwę do Boga.

Potem niżej jeszcze spuścili swe czoła szlachetne, żegnali się z ziemią rodzinną, całując wyschły pył piasków i nie mogąc odeń ust swoich oderwać...

Każdy wziął szczyptę tej ziemi i zawiesił ją sobie na piersiach.

W milczeniu, wstrzymując łzy, powstałi.

Chwilę jeszcze stali nieruchomi, jakby nie mogąc się oderwać od tej matki ich wspólnej. Potem cała kolumna rozwinęła się i ruszyła marszowym krokiem.

Zagrały bębny, ozwały się trąbki, sztandary rozwiały się na wietrze.

Śpiewy wojenne zaczęły się wznosić w powietrze, a oczy żołnierzy odyskały dawny swój ogień. Był to śpiew męczenników...

(„Lechita“, W-wa, 1907.)

Kochaj ojczysty dom, ojczyste gniazdo.

„A kiedy patrzę na dach słomiany,
Jak w przedwieczornej łunie się pali,
Na te omszałe, żywiczne ściany
Pod jarzębiną pełną koralii:
Wtedy mi duszę rzewność oblata,
Czegoś mi tęskno i czegoś miło...
I mówię sobie: Oto jest chata,
Z której nam wyszło wszystko, co było“.

(M. Konopnicka).

Niechże wszystkie wasze żołnierskie i obywatelskie czyny, teraz i w przyszłości, będą, jak gdyby jasnymi promieniami gorącej miłości Ojczyzny,

A, gdyby tak ta Matka-Polska powołała was kiedyś do swej obrony, nie trzeba wam będzie tej miłości ku Niej przypominać.

Podyktuje wam serce, jak w Jej obronie godnie stanąć macie!
Bo Polska — to serce!

W jednym z dzieł poety naszego, Stanisława Wyspiańskiego, pt. „Wesele“, w trzecim akcie jest zawarta taka rozmowa Panny Młodej z Poetą:

Pyta się Panna Młoda:

„A kaz tyz ta Polska, a kaz ta?

Pon wiedzą?“

Wniosk.

Odpowiada Poeta:

„A jest jedna mała klatka —

A tam puka!“

Dziwi się Panna Młoda:

„I cóż tako nauka?

Serce — ! — ?“

Odpowiada Poeta:

„A to Polska właśnie!“

Bądźcie, Żołnierze, wzorem wzniosłej miłości Ojczyzny na całe życie.

Bo „miłość Ojczyzny — jak powiedział Marszałek Śmigły-Rydz — tak jak dziś i jutro — to polski dyktator!“ (Mowa transmitowana przez radio do Peowiaków, podczas ich zjazdu w Wilnie w dniu 21.X.1937).

Dyspozycja.

Dyspozycja pogadanki.

Wstęp.

1. Co to jest Ojczyzna?

- a) *ziemia,*
- b) *mieszkańcy.*

2. Węzły ojczyste:

- a) *wiara,*
- b) *mowa,*
- c) *przeszłość,*
- d) *teraźniejszość,*
- e) *przyszłość.*

3. Poganie a ojczyzna.

4. Miłość Ojczyzny nakazana IV Bożym przykazaniem.

5. Chrystus Pan wobec swej ojczyzny.

6. Miłość Ojczyzny — obowiązkiem religijnym.

7. Sposoby okazywania miłości Ojczyźnie.

Wnioski.

Ks. dr WŁADYSŁAW PADACZ

Kapelan W. P.

Warszawa.

WZÓR KAPŁANA NA PODSTAWIE UCHWAŁ SYNODU PLENARNEGO.

Referat odczytany w obecności J. E. ks. Biskupa Polowego podczas konferencji dekanalnej księży kapłanów O. K. Nr 1, dn. 30.X. 1938 r. w Warszawie.

Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonach 124 — 144 podaje normy, mówiące o obowiązkach osób duchownych. Normy te zgodnie z podziałem przyjętym przez tradycyjną szkołę kanonistów dotyczą obowiązków kapłańskich pozytywnych i negatywnych.

Do pozytywnych zalicza Kodeks:

1. pobożność,
2. posłuszeństwo kanoniczne,
3. dalsze kształcenie się i pogłębianie wiedzy,
4. czystość,
5. powagę i godność stanu kapłańskiego.

Obowiązki negatywne polegają na powstrzymaniu się kapłana od 3 rodzajów zajęć:

1. nie odpowiadających godności kapłańskiej,
2. niebezpiecznych finansowo,
3. niewłaściwych dla stanu kapłańskiego.

Synod Plenarny, pragnąc, aby w odrodzonej Polsce duchowieństwo odznaczało się i świętobliwością i wszelkimi walorami moralnymi i umysłowymi, w rozdziale II, zatytułowanym: „O duchowieństwie w ogólności“, podał szereg przepisów, będących odpowiednikiem wyżej wymienionych kanonów wraz z ich uzupełnieniem. Z tego właśnie względu w tym rozdziale znalazły się partykularne przepisy, które, wprowadzone w życie mogą urobić typ kapłana polskiego, pełnego wiary, czynu, oddania się sprawie Bożej. Potwierdza to sam Episkopat w orędiu z dnia 1 stycznia 1938 r.: „Czyż może być inaczej? W czyjeż to ręce

złożył Chrystus losy swego Ciała Mistycznego? Czyż Polska nie spodziewa się swego odrodzenia nade wszystko od ducha i posłannictwa kapłanów? Któż ma pierwszy i lepiej od innych stosować w swym życiu zasady ewangeliczne, jak nie „alter Christus“? Odnowienie oblicza ziemi dokona się tym razem przy stanowczej współpracy świeckich, ale ich apostołstwo musi się zasadniczo wesprzeć na posłannictwie duchowieństwa, którego ono nie zwalnia od świętości, ani od przykładu, ani od trudu. Punktem wyjścia przeto i podstawą akcji, która wiek dwudziesty z dróg apostazji sprowadzi do Boga, będzie święty i światły kapłan, swemu nadprzyrodzonemu apostołstwu bezwarunkowo oddany¹⁾.

I. Obowiązki pozytywne.

1. P o b o ż n o ś ć.

A. *Normy ogólne.* — Prawodawca kościelny nie chce, żeby kapłani tylko zewnętrznie i mechanicznie stosowali się do przepisów w kanonach „de obligationibus clericorum“ zawartych, ale pragnie, by każdy kapłan, idąc w myśl wskazania Chrystusa: „Imitatores mei estote“, dawał dobry przykład wiernym czynami i praktykowaniem cnót, wpływających z uświęconej duszy kapłańskiej. Środki zaś do uświęcenia podają kanony: 125, 126, 135, a mianowicie, kapłan często ma się spowiadać, a codziennie — odprawiać rozmyślanie, nawiedzać Najświętszy Sakrament, odmawiać brewiarz i częstkę różańca, odbywać rachunek sumienia, a przynajmniej co 3 lata odprawiać rekolekcje. Oczywiście, że każdy kapłan qui est constitutus, ut offerret dona et sacrificia, codziennie będzie się starał odprawić Mszę św.

Synod Plenarny w uchwale 5, nie naruszając w niczym postanowień synodów diecezjalnych, wezwał duchowieństwo, aby stale dążyło do świętobliwego życia. W tym celu ma ono:

- a) stosować w praktyce środki uświęcenia przez Kodeks Prawa Kanonicznego wskazane,
- b) czytać codziennie Pismo św.,

¹⁾ Por. „Rozkaz Wewn. Biskupa Polowego W. P.“ Nr 2/38, poz. 20, str. 63; lub „Wiadom. Archidiec. Warsz.“ Nr 3/38, str. 104.

c) studiować zagadnienia ascetyczne, posługując się odpowiednimi dziełami i czasopismami,

d) zapisywać się na członków takich stowarzyszeń kapłańskich, jak np. Unia Apostolska, Stowarzyszenie Wytrwałości Kapłańskiej, Liga Świętości Kapłańskiej, Związek Księży Adoratorów.

B. *Rekolekcje*. — Synod Plenarny, biorąc pod uwagę, że sprawa rekolekcji została już, stosownie do przepisów prawa kanonicznego, w poszczególnych diecezjach unormowana, w uchwale 6. stanął na stanowisku, że trzeba usankcjonować istniejący stan prawny: „Każdy kapłan ma obowiązek uczestniczyć przynajmniej co 3 lata w rekolekcjach według zarządzeń Biskupa. Zaleca się ponadto rekolekcje roczne oraz miesięczne dni skupienia“.

Po wydaniu w ostatnich latach szeregu encyklik papieskich, mających ściśle związek z życiem wewnętrznym kapłana, należało się spodziewać, że Synod ujednolajni dla duchowieństwa całej Polski czas odbywania ćwiczeń rekolekcyjnych t. j. wskaże w jakich odstępach czasu kapłani obowiązani są odprawić rekolekcje (np. stale co rok). Ujednolajnienie takie nie nastąpiło zapewne dlatego, że Episkopat w uchwale 5 wezwał wszystkich duchownych, aby należeli do stowarzyszeń kapłańskich, które w swych statutach zobowiązują członków nie tylko do rekolekcji, co rok odprawianych, ale usilnie polecają jednodniowe ćwiczenia duchowne w każdym miesiącu oraz nakazują spowiadać się przynajmniej raz na 2 tygodnie, co również znalazło swój wyraz w statutach synodów: łuckiego (stat. 44), tarnowskiego (stat. 28), pelplińskiego (13), lwowskiego (10) i wileńskiego (112).

Jeżeli chodzi o archidiecezję warszawską, to synod w statucie 18 zobowiązuje kapłanów do corocznego odprawiania ćwiczeń rekolekcyjnych i przedstawienia Kurii odpowiedniego zaświadczenia co do rzeczywistego odbycia spowiedzi. Sankcję znajdujemy w § 3 tegoż statutu: „Quicumque sine iusta causa, ab Ordinario recognita et approbata, exercitia spiritualia intra integrum annum peragere neglexerit sciat se ad confessiones excipiendas approbationem obtinere non posse“. Podobnie ma się rzecz z kapelanami wojskowymi: na podstawie rozporządzenia ks. Biskupa Polowego każdy ksiądz zajęty w duszpasterstwie wojskowym co rok ma odprawić rekolekcje.

Drugi ten obowiązek pozytywny (kan. 127, 143) polega na chętnym spełnianiu nakazów i poleceń swego ordynariusza oraz na rezydencji na terenie swej pracy duszpasterskiej. Z tego właśnie powodu samowolne opuszczenie stanowiska, chociażby na krótki przeciąg czasu, może spowodować zastosowanie kar kościelnych, co dostatecznie zostało już unormowane i wyjaśnione w statutach synodów diecezjalnych. Np. synod piński w statucie 17 głosi następującą zasadę: „Każdy kapłan, polecenie i obowiązek poruczony mu przez Ordynariusza winien z należytą czcią przyjąć i ściśle wypełnić. Niekiedy, w sprawach ważniejszych, można przedstawić na piśmie Ordynariuszowi swoje przeciwne racje i uwagi. Rozkazowi jednak ostatecznemu trzeba być posłusznym bez żadnych zastrzeżeń“ (kan. 127, 128).

Z posłuszeństwem kanonicznym łączy się poczucie należnej czci dla swego biskupa, co znów w statucie 12 przypomniiał synod lwowski: „W szczególności kapłani wystrzegać się będą krytyki osób i zarządzeń swych przełożonych i uczynią wszystko dla wzbudzenia i utrzymania wśród wiernych szacunku dla władzy kościelnej i posłuchu dla jej rozporządzeń“.

3. Dalsze kształcenie się i pogłębianie wiedzy.

A. *Obowiązki ogólne.* Uchwała 7 Synodu Plenarnego oprócz prywatnego dalszego kształcenia się (kan. 129) i egzaminów, nakazanych w kan. 130, nakłada na duchowieństwo jeszcze 3 inne obowiązki.

1) Wszyscy kapłani obowiązani są zamawiać i czytywać urzędowy organ swej własnej diecezji, czyli na duchowieństwie podległym Biskupowi Polowemu leży obowiązek płatnego prenumerowania „Rozkazu Wewnętrznego Biskupa Polowego Wojsk Polskich“.

2) Kapłani, wezwani przez ordynariusza mają uczestniczyć w przeznaczonych dla nich kursach teologicznych, duszpasterskich, katechetycznych i innych podobnych. Przepis ten jest całkiem zrozumiały i bezwzględnie konieczny: dokształcają się lekarze, prawnicy, nauczyciele, kapłani muszą iść po tej samej linii, aby mogli stosować w pracy duszpasterskiej, oprócz wy-

próbowanych, również i nowe aktualne metody. Także duchowieństwo wojskowe stopniowo i systematycznie krystalizuje swoje metody duszpasterskie. Dowodem tego są artykuły w „Rozkazie Wewnętrznym“.

3) Kapłani powinni czytywać dzieła i czasopisma z dziedzin nauk kościelnych. Oczywiście, że kapłani muszą być poinformowani też i o społecznych zagadnieniach, o kulturalnych przejawach życia w kraju i w świecie, dlatego każdy duchowny w ogóle ma sporo czasu poświęcać na dalsze studia, a prócz tego, jak wyjaśnia statut 88 synodu podlaskiego „powinien troszczyć się o pomnażanie biblioteki swojej w najnowsze dzieła; nie żałować grosza na drobne czasopisma, jak ogólnie informujący „Przegląd Powszechny“, praktyczny i aktualny „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy“, „Przewodnik Społeczny“, poświęcony kierownictwu stowarzyszeń katolickich polskich, tygodnik informacyjny o bieżących sprawach kościelnych „Przegląd Katolicki“ i inne tego rodzaju pożyteczne i godne poparcia wydawnictwa“.

W obecnym czasie należałoby dodać „Ruch Katolicki“ i np. „Świt“ poznański.

B. *Konferencje kapłańskie dekanalne.* Mają one odbywać się, zgodnie z kan. 131, kilka razy na rok. Stosownie zaś do brzmienia uchwały 8 Synodu Plenarnego są obowiązani uczestniczyć w nich ci kapłani świeccy i zakonnicy, bez względu na obrządek, którzy:

- a) pełnią obowiązki duszpasterskie,
- b) nauczają w szkołach.

Jeżeli wziąć pod uwagę fakt, że duszpasterstwo obejmuje bardzo szeroki zakres, to właściwie bardzo mała liczba kapłanów nie jest obowiązana brać udziału w konferencjach dekanalnych, jak profesorowie wyższych uczelni, seminariów duchownych, sekretarze stowarzyszeń Akcji Katolickiej. W tych jednak wypadkach, gdy profesor seminarium jest asystentem kościelnym stowarzyszenia, ma wówczas obowiązek uczestniczenia w konferencjach swego dekanatu, uchwała 69 wyraźnie mówi: „Urząd asystenta kościelnego należy do obowiązków duszpasterskich“.

Co do księży prefektów, to opierając się na uchwale 8, należy stwierdzić, że powinni uczestniczyć w konferencjach dekanal-

nych. Do tego czasu istnieje inna praktyka, a mianowicie branie udziału w zebraniach kół księży prefektów uważane jest za spełnienie obowiązku, nałożonego przez kanon 131. W każdym razie w tym wypadku uchwała 8 wymaga autorytatywnej interpretacji, stosownie do brzmienia uchwały 4.

Co się tyczy duchowieństwa wojskowego, to obowiązane jest uczęszczać na konferencje, organizowane przez swoich dziekanów. Jeżeli jednak kapelan wojskowy pełni jakąś funkcję duszpasterską w diecezji, wówczas powinien również brać udział w konferencjach kapłańskich dekanalnych.

4. Czystość kapłańska.

A. Wszystkie synody diecezjalne wydały własne normy, oparte jednak na kan. 133²⁾, dotyczące utrzymania i zachowania cnoty czystości kapłańskiej. Ponieważ te ramy w jednych wypadkach ujęte są szczegółowo, a w innych pobieżnie, sądzono, że Synod Plenarny pójdzie po linii ujednolajnienia ich dla całej Polski. Tymczasem Synod w uchwale 12 uznał za właściwe i za wystarczające podkreślić jedynie bezwzględny obowiązek najściślejszego przestrzegania dokładnie sprawę ujmującego wyżej kanonu 133, na podstawie którego poszczególni ordynariusze mogą wydać, jeżeli uznają za właściwe, jeszcze więcej sprecyzowane polecenia. Przykład tego rodzaju sprecyzowania można znaleźć w statucie 11 kieleckiego synodu diecezjalnego: „Duchowni będą pilnie strzec czystości kapłańskiej, która jest szczególną ozdobą ich stanu. Niechże więc gorliwie używają wszelkich środków, służących do pielęgnowania tej świętej cnoty i unikają wszyst-

²⁾ Can. 133 § 1. Caveant clerici, ne mulieres, de quibus suspicio esse possit, apud se retineant aut quoquo modo frequentent.

§ 2. Eisdem licet cum illis tantum mulieribus cohabitare, in quibus naturale foedus nihil mali permittit suspicari, quales sunt mater, soror, amita et huiusmodi, aut a quibus spectata morum honestas, cum proveciore aetate coniuncta, omnem suspicionem amoveat.

§ 3. Iudicium, an retinere vel frequentare mulieres, etiam illas in quas communiter suspicio non cadit, in peculiari aliquo casu scandalo esse possit aut incontinentiae afferre periculum, ad Ordinarium loci pertinet, cuius est clericos ab hac retentione vel frequentatione prohibere.

§ 4. Contumaces praesumuntur concubinarii.

kiego, skądby się zrodzić mogła sposobność do podejrzeń i zgorszeń.

a) Niech kapłani starają się ustrzec wszelkiej z inną płcią poufałości, która by nie tylko już niewinności, ale nawet dobrej ich sławie zaszkodzić mogła. Niech unikają nie tylko upadku, ale wszelkiego do podejrzeń pozoru.

b) Prawo kanoniczne duchownym pozwala mieszkać z tymi tylko niewiastami, co do których bliskie związki pokrewieństwa lub powinowactwa nie pozwalają nic złego podejrzewać. Ponieważ zaś konieczność nieraz wymaga użycia obcych kobiet do posługi domowej, pozwala się, aby kapłani, o ile nie będą mogli korzystać z pomocy kobiet z najbliższej rodziny (krotnych i powinowatych), mogą przyjąć do posługi domowej jedną lub więcej (o ile gospodarstwo wymaga) niewiast obcych, byleby były w starszym wieku, zażywały dobrej sławy, odznaczały się wypróbowaną cnotą i czystością obyczajów i nie nasuwały żadnych podejrzeń. O ile to jednak będzie możliwe, niech do swej osobistej posługi korzystają duchowni z męskiej służby“.

Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że Synod mówi tu o unikaniu nawet pozoru podejrzeń, czyli kapłan ma dobrze rozważyć komu i kiedy składać wizyty.

B. Z uchwałą 12 Synodu Plenarnego łączy się w treści swej doniosła uchwała 13: „Dążyć należy do tego, aby wszyscy kapłani, zajęci w duszpasterstwie lub w szkolnictwie, mieszkali na plebanii, lub w innym domu, przeznaczonym dla duchowieństwa, oraz prowadzili życie wspólne“. Stopniowe urzeczywistnienie tej normy przyczyni się do wzajemnego współżycia kapłanów, do wzrostu życia duchowego (np. razem odmawiają brewiarz), oraz pośrednio do lepszego czuwania nad swym stosunkiem do otoczenia lub do rodziny.

Rzeczowo ujmuje tę sprawę statut 19 synodu lwowskiego:

„§ 1. Kościół zaleca kapłanom prowadzenie życia wspólnego. Wszyscy tedy kapłani, przeznaczeni do obsługi kościoła parafialnego, powinni z zasady mieszkać pod jednym dachem.

§ 2. Wspólne jednak życie kapłańskie, oraz wspólna praca pasterska jest tam tylko owocna, gdzie między kapłanami jest miłość prawdziwie braterska. Kapłani powinni dlatego żyć z sobą w ścisłej łączności nie stronić od towarzystwa konfratrów, po-

pierać się wzajemnie i być wyrozumiałymi dla towarzyszy pracy kapłańskiej“.

5. Powaga i godność stanu kapłańskiego.

Stan kapłański wymaga, aby duchowni nawet zewnętrznie — ubiorem, zachowaniem różnili się od osób świeckich. Synod Plenarny zajął się tylko sprawą ubioru duchowieństwa, pozostawiając resztę synodom diecezjalnym. Uchwała 11 podaje następujące normy:

„§ 1. Pod względem ubioru duchowieństwo zachowywać powinno przepisy diecezjalne.

§ 2. Pod rygorem kar kościelnych nie wolno duchowieństwu występować w ubraniu zupełnie świeckim ani we własnej diecezji, ani poza nią, z wyjątkiem wypadków wyraźnie przez Biskupa uznanych.

§ 3. Kapłani odznaczeni godnością przez Stolicę Apostolską oraz członkowie Kapituł Katedralnych lub kolegiackich są obowiązani stosować się ściśle pod względem stroju do przepisów, dotyczących ich godności.

§ 4. Wszystkich członków kleru obowiązuje noszenie tonsury“.

Z powyższych przepisów wynika, że biskup diecezjalny decyduje w obrębie swych uprawnień i nakazów Stolicy Apostolskiej, jaki ma być ubiór duchowieństwa w jego diecezji. Wszystkie dotychczasowe synody diecezjalne nakazują nosić sutanny. 4 tylko synody (krakowski, tarnowski, lwowski i pelpliński) pozwalają w pewnych okolicznościach na noszenie sutanny krótszej: „Kapłani powinni stale nosić sutannę. Przy gospodarstwie, jako też w podróży mogą używać sutanny krótszej, barwy czarnej“, mówi synod lwowski w statucie 21. W każdym razie „należy zawsze zachować tonsurę i nosić koloratkę“. Tonsura ma być widoczna (stat. 10 synodu pelplińskiego). „Kapłanom przez sześć tygodni nie odnawiającym tonsury dostęp do ołtarza jest wzbroniony, dopóki się nie poprawią“ (stat. 34 synodu pińskiego).

Zasady, podane w uchwale 11 Synodu, obowiązują w całej rozciągłości i duchowieństwo wojskowe, z tym wszakże wyjaśnieniem (jednak w obrębie paragrafów 1 i 2-go uchwały 11), że w czasie przebywania na obozie poza garnizonem lub podczas pełnienia funkcji ściśle wojskowej, jak przyjmowanie raportów,

na defiladach, na inspekcjach duszpasterskich, na wykładach, kapelan nosi czapkę i pelerynę lub płaszcz wojskowy. Specjalny ubiór wojskowy kapelan nosi tylko podczas manewrów, koncentracji lub wojny. Jeżeli zaś wyrusza np. na pracę fizyczną ze swym oddziałem i dla przykładu chce również popracować, to może włożyć sutannę krótszą t. j. taką o jakiej mówi synod lwowski. W każdym razie kapelana zawsze obowiązuje noszenie tonsury i koloratki, oraz stosowanie się do zarządzeń dyscyplinarnych tej diecezji, na której terenie przebywa (uchwała 16).

II. Obowiązki negatywne.

1. Zajęcia nie odpowiadające godności kapłańskiej.

Są zajęcia lub postępowanie, które nie przystoją osobom duchownym. Wymienia je ogólnie Kodeks (kan. 138) jako artes indecoras, a dalej zabrania gier hazardowych, szumnych polowań, bywania bez koniecznej potrzeby w gospodach, tańców i uczęszczania do teatrów, wystawiających nieodpowiednie sztuki (kan. 140). Z tych zajęć Synod wymienia wyraźnie tylko niektóre (uchw. 10), a mianowicie:

1) Uczęszczanie do zakładów rozrywkowych, w których już sama obecność duchownego może wywołać zgorszenie. Jak wynika z treści uchwały zakaz obowiązuje nawet wtedy, gdy istnieje możliwość, a nie koniecznie pewność zgorszenia. Z tego właśnie względu, oraz jeszcze z innych w statucie 29 synodu warszawskiego wyrażonych, ukazał się w r. 1925 w Warszawie dekret zabraniający sub poena suspensionis a divinis ipso facto incurrenda bywania w teatrach, kinematografach³⁾, cyrkach itp. Synod Plenarny kategorycznie powtórzył zakaz w uchwale 15: „Synod żąda od duchowieństwa świeckiego i zakonnego ścisłego stosowania się do kan. 140 i 142“.

Z bezwzględnego żądania, wymienionego w uchwale 15, wynika, że Synod Plenarny szczególniejszą uwagę zwraca na to, by duchowieństwo świeckie i zakonne ściśle stosowało się do kan. 140, mówiącego o teatrach, przedstawieniach i zabawach.

³⁾ W Warszawie wolno uczęszczać do kina „Roma“.

2) Ze względów przystojności publicznej, obowiązującej w szczególny sposób kapłanów, uchwała 10 w punkcie c. zakazuje osobom duchownym korzystania z kąpiei i plaży wspólnej dla obu płci. Nikt tu kapłanom nie zabrania dbać o swoje zdrowie i korzystać ze słońca i wody, ale nabieranie sił i leczenie się nie powinno w niczym szkodzić stanowi kapłańskiemu. Mamy naśladować Chrystusa, który mówił: „Vigilate et orate, ut non intretis in tentationem“.

3) Z omawianymi sprawami pośrednio łączy się zakaz, wymieniony w punkcie a. uchwały 10: „Zabrania się duchowieństwu wystawnych przyjęć“. Wprawdzie zdarzają się one rzadko, ale w obecnych czasach trzeba skrupulatnie unikać tego wszystkiego, co wpływa ujemnie na stosunek wiernych do duchowieństwa. Należy pamiętać, że nieżyczliwe duchowieństwu prądy społeczne z drobnych faktów ukuwają dla siebie broń zaczepną. Prócz tego trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że wystawne przyjęcia dość często kończą się nadużyciem napojów alkoholowych, co w skutkach swych może spowodować postępowanie nie odpowiadające godności kapłańskiej. Ze względu zresztą na szerzący się alkoholizm duchowieństwo powinno z całych sił dążyć do usunięcia z plebanii napojów alkoholowych⁴⁾. Dobry przykład kapłanów wpłynie dodatnio nie tylko na masy, ale i na inteligencję. W myśl tych zasad synody diecezjalne w pewnych wypadkach zabraniają używania napojów alkoholowych. „W czasie wizytacji pasterskiej i podczas wszelkich zgromadzeń kapłańskich o charakterze religijnym, a mianowicie: w czasie spowiedzi zbiorowych, misji, odpustów itd. — zabrania się jak najsurowiej — „sub gravi“ — używania alkoholu wszelkiego rodzaju i pod wszelką postacią“ (stat. 44 synodu pińskiego).

Zakazy, wymienione w uchwałach 10. i 15, mogą być stosownie do brzmienia kanonu 14 Kodeksu Prawa Kanonicznego i uchwały 16 Synodu, opatrzone sankcjami karnymi, od których żaden z kapłanów nawet z innej diecezji uchylić się nie może: „Zarządzenia dyscyplinarne co do mieszkania i zachowania się duchownych w diecezji mogą Biskupi obostrzyć cenzurami i karami, także w stosunku do duchownych z obcych diecezji“

⁴⁾ Por. Ks. dr Władysław Padacz „Kościół katolicki w walce z alkoholizmem w odrodzonej Polsce“. Poznań, 1934.

2. Zająćcia finansowo niebezpieczne dla kapłanów.

Prawo kościelne, mając na uwadze nie tylko świętość stanu, ale również i wydajność prac kapłanów, pragnie usunąć od nich to wszystko, co im w tej pracy przeszkadza lub wiele kłopotów przyczynia. Z tych właśnie powodów zabrania im zajmować się handlem oraz udzielać poręki (kan. 142, 137). Synody diecezjalne mniej lub więcej dokładne normy w tej sprawie wydały. Synod zaś Plenarny w uchwale 18 kategorycznie zabrania osobom duchownym zajmować się bezpośrednio lub pośrednio handlem, a dalej stwierdza, że duchowni tak świeccy, jak i zakonnici bez zgody własnego ordynariusza nie mogą:

- a) wystawiać i żyrować weksli,
- b) przyjmować pieniędzy w depozyt,
- c) zarządzać jakąkolwiek kasą poza funduszami kościelnymi,
- d) przyjmować udziału w zarządach banków, spółek handlowych itp. instytucyj.

Przestrzeganie powyższych przepisów uwolni duchowieństwo od wielu przykrości, na jakie mogłoby być narażone, pracując ze względów społecznych w różnych instytucjach handlowo-samopomocowych.

3. Zająćcia niewłaściwe dla kapłanów.

Kodeks Prawa Kanonicznego, stojąc na stanowisku, że kapłan ma pracować przede wszystkim dla swego zbawienia i dobra bliźnich, wymienia kilka niewłaściwych zajęć dla kapłanów: zajmowanie się leczeniem, przyjmowanie i sprawowanie publicznych urzędów świeckich, senatorskich, poselskich, sędziowskich w sądach państwowych, jak również występowanie w sprawach karnych.

Jeżeli chodzi o Synod Plenarny, to zajął on w stosunku do wyżej wymienionych zajęć stanowisko zgodne z prawem ogólnym. Mianowicie udzielenie pozwolenia na ich sprawowanie leży w kompetencji właściwego ordynariusza, wszakże z zastrzeżeniem praw innych ordynariuszów.

Zasadniczo kapłani zarówno świeccy, jak i zakonnici nie mogą przyjmować:

- a) mandatów poselskich i senatorskich,
- b) różnych urzędów samorządowych, oraz

c) piastować urzędów publicznych (np. radcy w Ministerstwie W. R. i O. P.).

O pełnienie funkcyj, wymienionych w punktach a, b, c, kapłani mogą ubiegać się tylko za zgodą własnego ich ordynariusza, oraz biskupa miejsca wyborów.

III. Przepisy szczególne.

1. Uchwała 19 Synodu Plenarnego nakłada na duchownych obowiązek sporządzenia testamentu w formie przepisanej przez prawo cywilne, złożenia go w kurii biskupiej lub też, w razie trudności, zawiadomienia jej o napisaniu testamentu. Synod nie daje wytycznych co do rozporządzeń, zawartych w treści testamentu, przypomina wszakże, że kapłani powinni pamiętać o celach dobroczynnych i kościelnych, przy czym beneficjanci mają mieć na uwadze kanony 1301, 1473, mówiące o formie testamentu i o superfluach z beneficjum.

Nie ulega wątpliwości, że w związku z uchwałą 19 ukażą się dekrety ordynariuszów, przynaglające kapłanów do sporządzania testamentów. Doświadczenie bowiem wskazuje, że wiele przedmiotów, stanowiących własność zmarłego kapłana przechodzi w całkiem niewłaściwe ręce głównie z powodu braku testamentu. Dodać należy, że spory krewnych, często kończące się w sądach państwowych, wywołują przykre wrażenie, a niekiedy nawet rzucają cień na dobre imię kapłana.

2. Uchwała 14 Synodu, ze względu na dobro duchowe, oraz obowiązek dawania dobrego przykładu, zabrania kapłanom:

- „a) pod grozą kar kościelnych współdziałać z organizacjami wrogimi Kościołowi,
- b) utrzymywać zażyłych stosunków:
 - 1) z odstępcami od wiary,
 - 2) z osobami walczącymi z wiarą i Kościołem,
 - 3) z żyjącymi w nielegalnym związku małżeńskim“.

Podobny zakaz, obowiązujący katolików świeckich zawiera uchwała 58: „Niech unikają zażyłych stosunków z odstępcami od wiary i z tymi katolikami, którzy żyją w nielegalnym związku małżeńskim“.

Obie uchwały (14 i 58), radykalnie wprowadzone w życie w dużym stopniu powinny przyczynić się do otrzeźwienia tych.

którzy dla małżeństwa opuścili szeregi katolickie. Nie utrzymywanie z nimi stosunków towarzyskich podziela dodatkowo na innych katolików, mających podobne zamiary.

Dla nas kapłanów najważniejsze jest to co mówi Pismo św., mianowicie św. Paweł w I liście do Koryntian (5,9): „Pisałem wam w liście, abyście nie przestawali z porubnikami“.

3. Stosownie do uchwały 9: „Duchowieństwo świeckie, zakonne i wojskowe powinno w duchu jedności Kościoła Chrystusowego utrzymywać z sobą braterskie pożycie i wspierać się wzajemnie współpracą“.

Przepis ten, z natury swej ogólnikowy, wymaga bliższych wyjaśnień, a nawet specjalnych instrukcyj ordynariuszów. W wielu diecezjach istnieją już np. instrukcje o wzajemnym stosunku proboszczów do prefektów. Wpłynęły one dodatkowo na współzycie tych 2-ech kategorii duszpasterzy. Wydanie podobnych instrukcyj o współpracy duchowieństwa świeckiego z zakonnym lub wojskowym wymaga przed tym naukowej interpretacji uchwały 9, oraz poważnych artykułów w prasie o charakterze duszpasterskim.

4. Ostatnia uchwała tego rozdziału luźno jest związana z treścią całości: nie mówi bowiem o obowiązkach pozytywnych lub negatywnych w znaczeniu przyjętym przez Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonach 124—144. Zrealizowana może być jedynie przy czynnej pomocy ordynariuszów. Jak wynika z treści, posiada ona bardzo ważne znaczenie dla ogółu duchowieństwa: „Celem zapewnienia duchowieństwu pomocy na wypadek choroby, na starość, na czas niezdolności do pracy itp. należy tworzyć domy lub kasy emerytów, sanatoria, zakłady wypoczynkowe i inne tego rodzaju instytucje“ (uchw. 20).

Do chwili wybuchu wojny światowej w r. 1914 duchowieństwo w ogólności posiadało dostateczne środki ad honestam sustentationem, nie było przeto rzeczą konieczną tworzenie instytucyj, wymienionych w uchwale 20. Inaczej sprawa przedstawia się w chwili obecnej. Powszechne zubożenie spowodowało, że kapłani na wielu placówkach duszpasterskich nie posiadają stosownego uposażenia i tylko ich idealizm oraz zrozumienie służby Bogu i Ojczyźnie wpływa na to, by trwali na swych stanowiskach.

Realizacja uchwały 20 nie tylko zabezpieczy kapłanom starszym i emerytom należyłą opiekę, ale również umożliwi czynnym jeszcze duszpasterzom słuszny odpoczynek w odpowiednich zakładach i miejscach.

W paragrafie 2-gim tej uchwały podany jest sposób na zdobycie podstaw finansowych dla zakładów na początku uchwały wymienionych: „Poszczególni biskupi starać się będą wszystkimi siłami, aby całe duchowieństwo świeckie corocznie wpłacało na te cele umiarkowaną takse“, która oczywiście będzie uzależniona od dochodów zainteresowanego kapłana.

Rzucając okiem na całość przepisów Synodu Plenarnego, odnoszących się do obowiązków kapłańskich, łatwo spostrzec, że biskupi polscy pragną mieć kapłanów odznaczających się cnotami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi. Każdy kapłan stanie się takim, jeżeli ściśle będzie stosował tak normy Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak i przepisy Synodu Plenarnego i swego diecezjalnego. Nie chodzi tu jednak o zachowywanie przepisów dlatego, że istnieją, ale dlatego, że ułatwiają nam dojście do życia z Chrystusem i w Chrystusie.

Już w naturze człowieka leży dążenie do swobody, toteż milej mu spełniać te obowiązki, które sam sobie wyznaczył. Z tego właśnie względu, jeżeli chodzi o duchowieństwo, Episkopat tak usilnie poleca należenie do stowarzyszeń kapłańskich, posiadających charakter ascetyczny. Dobrowolne bowiem przystąpienie do owych stowarzyszeń i dobrowolne wykonywanie przez regulamin nakazanych obowiązków wydaje się zupełnie łatwe. A właśnie tego rodzaju obowiązki w stowarzyszeniach (np. w Unii Apostolskiej) nie są inne, jak te, które są wskazane przez Kodeks i Synod. Również i ci kapłani, którzy nie zapisali się nigdzie, ale jednak z punktu widzenia nadprzyrodzonego patrzą na zachowanie obowiązków, wypływających z kan. 124—144, mogą dojść do wysokiego stopnia doskonałości.

Stosownie wszakże do uchwały 5 bardzo jest pożądane, aby należeli do organizacyjnie związanej grupy księży, pragnących za pomocą wzajemnej kontroli, opartej na braterskiej miłości, ułatwiać sobie pracę nad urobieniem wewnętrznym. Praca ta łatwa nie jest, a przecież per aspera' dochodzi się ad astra.

TESTAMENT NA PODSTAWIE PRAWA CYWILNEGO.

Referat odczytany na konferencji dekanalnej księży kapelanów O. K. nr I, dn. 30.IX. 1938 r. w Warszawie.

Dość często śmierć kapłana daje powód do przykrych i gorszących sporów o pozostały po nim majątek. Dochodzi nieraz do tego, że przedmioty liturgiczne, stanowiące prywatną własność zmarłego, przechodzą do rąk osób, nie umiejących uszanować otrzymanych świętości. Winę za to ponoszą niestety w dużej mierze sami księża, którzy nie zatroszczyli się zawczasu o rozporządzenie swoim majątkiem.

Stąd Pierwszy Polski Synod Plenarny uważał za konieczne ogłosić uchwałę; „Każdy kapłan świecki jest obowiązany sporządzić testament w formie przepisanej prawem cywilnym i złożyć go w Kurii Diecezjalnej, albo przynajmniej powiadomić ją o spisaniu testamentu“ (Uchw. 19 § 1). Wskazaną przeto rzeczą jest zaznajomienie się z najważniejszymi przepisami prawa cywilnego, dotyczącymi sporządzenia testamentu.

Uwagi ogólne.

Kodeks Napoleona mówi, że testament jest to akt, mocą którego testator rozporządza na czas, gdy już żyć nie będzie, całością lub częścią swego majątku (art. 895 K. C.). Testament więc w ścisłym znaczeniu, jest rozporządzeniem dotyczącym majątku. Wszystkie zatem inne rozporządzenia lub prośby zawarte w testamencie, o ile nie dotyczą majątku, mogą mieć jedynie charakter zobowiązań moralnych, nie zaś prawnych.

Testament winien w treści swej podawać naprzód dokładny spis całego majątku nieruchomego i ruchomego, gotówki, papierów wartościowych, wszelkich cenniejszych przedmiotów itp. następnie winien wyszczególnić długi testatora, a wreszcie podać dokładne rozporządzenia dotyczące pozostawianego majątku, szczegółowo określając przedmiot względnie kwotę pieniężną, którą się komuś zapisuje, jak również i osobę, na rzecz której czyni się dany zapis.

Bardzo ważną rzeczą jest ustanowienie wykonawców testamentu, których zadaniem jest wprowadzić w życie postanowienia testatora (art. 1025 K. C.). W braku wykonawców obowiąz-

zek wypełnienia rozporządzeń testamentowych obciąża spadkobierców, względnie zapisobierców.

Nieraz się zdarza, że testator po napisaniu testamentu uzupełnia go nowym rozporządzeniem. Takie uzupełnienie testamentu nazywa się kodycyłem i podlega takim samym formalnościom jak i testament.

Testament jest aktem z natury swej odwołałym. Odwołanie testamentu może być dokonane przez testatora w formie aktu notarialnego lub też przez późniejszy testament (art. 1035 K. C.)

Późniejszy jednak testament, jeżeli nie odwołuje wyraźnie poprzednich rozporządzeń testamentowych, unieważnia z nich tylko te, które są niezgodne, albo sprzeczne z nowymi postanowieniami (art. 1036 K. C.).

Cechy wymagane przez prawo do sporządzenia testamentu.

Uwzględniając poszczególne ustawodawstwa byłych zaborów określimy pokrótce cechy wymagane przez te ustawodawstwa do sporządzenia testamentu.

1. Były zabór rosyjski.

Obowiązujący w b. Królestwie Kongresowym Kodeks Cywilny przewiduje 3 rodzaje testamentu: 1) własnoręczny, 2) sporządzony przez akt publiczny, lub 3) w formie tajemnej (art. 969 K. C.).

Testament nazywa się własnoręcznym, jeżeli w całości został napisany własną ręką testatora, opatrzony jest przez niego datą i podaniem miejscowości, oraz podpisany jego imieniem i nazwiskiem. Te 3 warunki stanowią o ważności takiego testamentu, innym formalnościom testament nie podlega (art. 970 K. C.).

Testament sporządzony przez akt publiczny jest taki, który spisuje 2 notariuszów w obecności 2 świadków albo 1 notariusz w obecności 4 świadków. Ważności tego rodzaju testamentu strzegą liczne przepisy. Testator musi dyktować testament, a jeden z notariuszów spisuje go tak, jak jest dyktowany. Po napisaniu testament ten musi być w obecności świadków odczytany testatorowi, o czym w samym akcie winna być uczyniona wyraźna wzmianka, a następnie musi być podpisany

przez testatora i świadków. Gdyby testator z jakichkolwiek powodów nie mógł podpisać testamentu, w akcie powinna być umieszczona o tym wyraźna wzmianka, jak również powinna być podana przyczyna, która uniemożliwiła to podpisanie (art 971 — 974 K. C.).

Wreszcie istnieje trzeci rodzaj testamentu niejako pośredni — testament mistyczny, czyli tajemny. Napisać go może testator własnoręcznie lub też dać go do napisania komu innemu, byleby tylko był podpisany własną ręką testatora. Tak sporządzony testament winien testator włożyć do koperty, zamknąć i zapieczętować, a następnie wręczyć notariuszowi w obecności przynajmniej 6 świadków. W obecności tychże świadków sporządza notariusz na kopercie akt nadpisu, stwierdzający, że dokument znajdujący się w tej kopercie został mu wręczony w obecności świadków przez testatora, który oświadczył, że zawarta w nim jego ostatnia wola została napisana i podpisana przez niego, lub napisana wprowadzić przez kogo innego, lecz przez niego podpisana.

Akt nadpisu winien być podpisany zarówno przez testatora jak i przez notariusza i świadków. W razie niemożności złożenia tego podpisu przez testatora, musi być o tym uczyniona w powyższym akcie wzmianka, jak również powinna być podana przyczyna uniemożliwiająca to podpisanie.

2. Były zabór pruski.

W zachodniej części Polski, w b. zaborze pruskim, reguluje prawną formę testamentu niemiecki kodeks cywilny (Bürgerliches Gesetzbuch) §§ 2231—2248.

Według tego kodeksu istnieją następujące formy testamentu: dwie zwyczajne i jedna nadzwyczajna, czyli uprzywilejowana.

Do zwyczajnych form należą: testament publiczny i tzw. holograf.

Testament publiczny spisuje sędzia lub notariusz przestrzegając pewnych formalności przewidzianych prawem.

Holografem nazywa się testament spisany własnoręcznie przez testatora z wymienieniem miejsca, daty i zaopatrzony jego podpisem. Gdyby choć jedno słowo np. nazwa miejscowości wypisane było przez kogo innego lub na maszynie, testament staje się wobec forum świeckiego nieważny.

Forma nadzwyczajna testamentu, czyli uprzywilejowana uznawana jest w wyjątkowych tylko wypadkach. I tak — chory nie mogący już wezwać notariusza może uczynić testament ustnie wobec naczelnika gminy i 2 świadków, albo — kto znajduje się w miejscu odciętym od reszty świata, np. podczas powodzi, może dokonać testamentu również wobec naczelnika gminy i 2 świadków lub w ogóle wobec 3 świadków.

3. Były zabór austriacki.

W Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim określa zewnętrzną formę oświadczeń ostatniej woli Kodeks Cywilny Austriacki. Według ustaw tego kodeksu można sporządzić testament przed sądem lub poza sądem, w jednym i drugim wypadku pisemnie lub ustnie, przy czym jeśli pisemnie, to przy świadkach lub nawet bez nich (§ 577 K. C. A.). Sposób sporządzenia testamentu pozasądowego pisemnego omawiają §§ 578 — 581 K. C. A.; pozasądowego ustnego §§ 585 — 586 K. C. A. O formie sądowych testamentów mówią §§ 587 — 591 K. C. A. Poza tym istnieje i tu, podobnie jak i w niemieckim Kodeksie Cywilnym, uprzywilejowane rozporządzenie ostatniej woli w wypadkach wyjątkowych (§§ 597 — 599).

Ponieważ dla nas kapłanów najważniejszy jest § 578 K. C. A. przeto przytaczamy go w całości:

„Kto chce oświadczyć ostatnią wolę pisemnie i bez świadków, musi testament lub kodycył własnoręcznie napisać i podpisać go własnoręcznie swym nazwiskiem. Dodanie dnia, roku i miejsca, gdzie sporządzono ostatnią wolę, nie jest wprawdzie konieczne lecz zaleca się to uczynić dla uniknięcia sporów“.

Na jeden jeszcze szczegół należy zwrócić uwagę przy sporządzaniu przez kapłanów testamentu. Prawo o tym nie mówi, ale jest to nakazem sumienia kapłańskiego, mianowicie aby kapłan który całe swe życie poświęca Bogu i Kościołowi, przy skreślaniu ostatniej swej woli pamiętał o tym, co uniłował za życia, przez stosowne zapisy przychodząc z pomocą Kościołowi oraz instytucjom religijnym i dobroczynnym. Domaga się tego od kapłana wyrażnie Pierwszy Synod Plenarny w uchwale 19 § 2.: „Przy sporządzaniu testamentu kapłani powinni szczególnie pamiętać o celach dobroczynnych i kościelnych“.

W Imię Trójcy Przenajświętszej.

† † †

Polecając duszę moją nieprzebranemu miłosierdziu Boga, rozporządzam doczesnym mieniem swoim, jak następuje:

Ponieważ jako kapłan rzymsko-katolicki żyłem w stanie bezżennym, a rodzice moi przede mną zmarli, (albo: a z rodziców tylko ojciec N.N. w lub tylko matka N.N. w żyje) nie mam żadnych krewnych uprawnionych do legitymy (albo: nie mam prócz niego, — prócz niej — nikogo uprawnionego do legitymy).

Spadkobiercą swoim mianuję N.N. w , gdyby zaś mnie nie przeżył, lub spadku nie przyjął, N.N. w , z obowiązkiem wypłacenia w miesiące po mojej śmierci następujących legatów:

- 1) zł. bratu memu N.N. w
- 2) zł. dzieciom po zmarłej przede mną siostrze mojej N.N., jako to
- 3) Kościołowi katolickiemu w
 - a) zł. na legat mszalny za duszę moją i moich rodziców N.N., którzy zmarli dn.
 - b) zł. na szpital w
 - c) zł. na budowę sierocińca w itd

Co do pogrzebu mojego stanowią, że Wykonawcą testamentu z wszystkimi prawami wedle Kodeksu Cywilnego mianuję księdza N.N. w : , a gdyby mnie nie przeżył, lub mandatu nie przyjął, księdza N.N. w i wynaczam mu zł. wynagrodzenia za pracę, związaną z wykonaniem testamentu.

Opieczętowanie spadku przez Sąd wykluczam.

Data:

Miejscowość:

N.N.

(własnoręczny podpis).

Czynności J. E. Księdza Ordynariusza Polowego W. P.

11.VII.1938 r. Białystok. Udzielenie sakramentu Bierzmowania w wojskowym kościele miejscowego pułku ułanów. Przemówienie. Błogosławieństwo. — Uroczyste złożenie relikwii świętych Męczenników w namiocie przed wojskowym kościołem miejscowego pułku piechoty. Poświęcenie pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa, zbudowanego przed kościołem wojskowym. — Udzielenie sakramentu Bierzmowania. Przemówienie. — Obecność na apelu poległych.

12.VII. Białystok. Konsekracja wojskowego kościoła miejscowego pułku piechoty.

14.VII. Warszawa. Obecność na akademii, urządzonej w sali ratuszowej z powodu święta Francji.

15.VII. Warszawa. Udział w posiedzeniu Komisji Prawnej Episkopatu Polski.

17.VII. Zamość. Odprawienie Mszy św. polowej. Poświęcenie sztandarów artylerii. Obecność na uroczystości nadania Panu Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu honorowego obywatelstwa m. Zamościa.

11.VIII.1938 r. Wierchomla. Wizytacja obozu Junackiego Hufca Pracy.

— Stary Sącz. Wizytacja obozu P. W.

30.VIII. Warszawa. Przyjęcie w apartamentach biskupich księży ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Płn. i Czechosłowacji. Wygłoszenie przemówienia.

5.IX.1938 r. Katowice. Wygłoszenie inauguracyjnego wykładu podczas IV Ogólnopolskiego Katolickiego Tygodnia Społecznego pt. „Kościół wewnętrzny i zewnętrzny“.

10.IX — 13.IX. Wołyń. Udział w uroczystościach jubileuszowych 50-lecia kapłaństwa J. E. Ks. dra Adolfa Szelażka, biskupa łuckiego:

10.IX. — 11.IX. Łuck.

12.IX. Ołyka. Cumań.

13.IX. Dubno. Młynów. Smordwa.

14.IX. Warszawa. Obecność na Mszy św. jubileuszowej, odprawionej w katedrze metropolitalnej przez J. Em. Ks. Aleksandra Kardynała Kakowskiego z powodu 25-lecia sakry biskupiej.

18.IX. W a r s z a w a. Odprawienie Mszy św. pontyfikalnej w kościele św. Krzyża.

20.IX. Ł u c k. Obecność na defiladzie wojsk biorących udział w wielkich jesiennych manewrach, którą odebrał Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz.

22.IX. W a r s z a w a. Konferencja z komendantem Legii Akademickiej płk. dypl. Tomaszewskim.

25.IX. C z ę s t o c h o w a. Wygłoszenie kazania podczas jubileuszowego zlotu ogólnopolskiego Związku Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSM).

26.IX. — 27.IX. C z ę s t o c h o w a. Udział w konferencji Episkopatu Polski.

30.IX. W a r s z a w a. Audycja u Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.

2.X.1938 r. W a r s z a w a. G. 8.30. Odprawienie Mszy św. w wojskowym kościele prokatedralnym dla uczestników zjazdu b. żołnierzy V Dyw. Syberyjskiej. — G. 11. Udział w inauguracji Kongresu Opieki nad Dzieckiem.

3.X. W a r s z a w a. Odprawienie w prywatnej kaplicy biskupiej Mszy św. dla słuchaczy Wyższej Szkoły Wojennej Inżynierii z powodu rozpoczęcia roku szkolnego.

5.X. W a r s z a w a. Konferencja z Panem II Wiceministrem Spraw Wojskowych, gen. bryg. Litwinowiczem.

6.X. W a r s z a w a. Konferencja z Panem I Wiceministrem Spraw Wojskowych, gen. bryg. Januszem Głuchowskim.

9.X. W a r s z a w a. Obecność na inauguracji drugiego roku prac w Warszawskim Archidiecezjalnym Instytucie Wyższej Kultury Religijnej.

10.X. W a r s z a w a. Obecność na odsłonięciu obronnych murów starej Warszawy. — Obecność na inauguracyjnym posiedzeniu Sodalicii Mariańskiej Inteligencji.

11.X. W a r s z a w a. Konferencja z Dyrektorem Wydziału Wyznań Min. W. R. i O. P., p. Dunin-Borkowskim.

12.X. W a r s z a w a. Udział w posiedzeniu prezydium naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. — Udział w posiedzeniu Rady Naczelnej Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej.

13.X. W a r s z a w a. Obecność na otwarciu wystawy „Warszawa dziś — wczoraj — jutro“.

14.X. W a r s z a w a. Konferencja z komendantem Legii Akademickiej, płk. dypl. Tomaszewskim.

15.X. G r u d z i ą d z. Udział w uroczystości promocyjnej w Szkole Podchorążych Kawalerii. Odprawienie Mszy św. Przemówienie.

16.X. G r u d z i ą d z. Obecność na nabożeństwie i kazaniu w Wojskowym Więzieniu Śledczym. — Odprawienie w kościele św. Krzyża Mszy św. dla podchorążych. — Obecność w kościele wojskowym na nabożeństwie i kazaniu dla rodzin wojskowych.

17.X. W a r s z a w a. Obecność na posiedzeniu naczelnego wydziału wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Przyjęcie wyboru na zastępcę przewodniczącego prezydium N. W. W.

20.X. K r a k ó w. Odprawienie w kościele Najśw. Marii Panny żałobnej Mszy św. pontyfikalnej za spokój duszy ś. p. płk. Władysława Beliny-Prażmowskiego. — Prowadzenie konduktu pogrzebowego na cmentarz rakowicki.

21.X. Ś l ą s k Z a o l z a ń s k i:

J a b ł o n k ó w. Odprawienie w kościele parafialnym Mszy św. pontyfikalnej dla oddziałów wojskowych i ludności cywilnej. Wygłoszenie kazania.

C i e s z y n. Złożenie wizyty dowódcy grupy operacyjnej „Śląsk“, gen. bryg. Bortnowskiemu.

D a r k ó w. Odwiedzenie oddziałów wojskowych. Przemówienie.

K a r w i n a. Odebranie raportu od kompanii honorowej. Ingres do kościoła parafialnego. Powitanie przez ks. prałata Weissmana, specjalnego delegata ks. kardynała Bertrama, księcia arcybiskupa wrocławskiego. Wygłoszenie kazania. Udzielenie błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

O r ł o w a. Odwiedzenie oddziałów wojskowych. Przemówienie. Udzielenie błogosławieństwa.

R y c h w a ł d. Odwiedzenie oddziałów wojskowych. Przemówienie. Udzielenie błogosławieństwa.

B o g u m i n. Odwiedzenie oddziałów wojskowych. Przemówienie. Udzielenie błogosławieństwa.

23.X. P o z n a ń. Obecność w kościele wojskowym na nabożeństwie dla rodzin wojskowych. Kontrola „Księgi Nabożeństw“.

J. E. Ksiądz Biskup Polowy W. P. na Śląsku za Olzą.

Na Śląsku Zaolzańskim dn. 21.X. przebywał J. E. Ksiądz Biskup J. Gawlina.

W objeździe po Zaolziu przybył J. E. Ksiądz Biskup Polowy w godzinach popołudniowych do Karwiny.

Przed miejscowym kościołem ustawiła się kompania honorowa wojska z orkiestrą, delegaci związków i stowarzyszeń ze sztan-

darami oraz ludność Karwiny. Ks. Biskupa Gawlinę powitał komendant miasta mjr Oyrzyński, ks. prałat Weissman oraz komisarz burmistrz Kobiela.

Ks. Biskup wszedł do wypełnionego po brzegi kościoła, gdzie po odprawieniu krótkich modłów wygłosił patriotyczne kazanie, które wywarło na licznie zebranej ludności głębokie wrażenie. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę“, po czym Ks. Biskup żegnany owacyjnie odjechał w dalszą drogę (PAT).

Konferencja dekanalna księży kapelanów O. K. Nr I.

Dn. 30.IX.1938 r. odbyła się w Warszawie konferencja dekanalna księży kapelanów O. K. Nr I.

Po odprawieniu w kaplicy biskupiej przez prob. ks. J. Podbielskiego nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu i krótkiej medytacji, st. kpl. ks. mgr J. Skorel odczytał konferencję ś. p. arcbpa L. Wałęgi, którą zmarły arcypasterz wygłosił po rekolekcjach kapłańskich w 1911 r. w Tarnowie („Diligis me plus his? — Pasce oves meas!“ — „Homo Dei“, nr 4/38, str. 289 — 292).

Po odczytaniu konferencji, J. E. Ksiądz Biskup Polowy odmówił modlitwę za duszę ś. p. ks. Józefa Żelaznowskiego.

Obrady konferencyjne zagał w sali dekanatu dziekan ks. J. Tomiak. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniej konferencji, naczelny kapelan Legii Akademickiej, ks. dr W. Padacz odczytał referat p. t. „Ideal kapłana według uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego“. W doskonale ujętej pracy nasz nowy kolega, który jest obecnie niewątpliwie jednym z najlepszych znawców współczesnego prawa synodalnego w Polsce, przedstawił ideał kapłana według uchwał nie tylko Synodu Plenarnego, ale w ogóle uchwał synodów diecezjalnych. Wszystko zaś prelegent oparł na przepisach prawa kanonicznego.

Nawiązując do referatu kpl. ks. dra Padacza, zabrał głos dziekan ks. J. Tomiak i przedstawił sprawę sporządzania przez kapłanów testamentów, wymaganego właśnie przez ustawy synodalne. Ks. Tomiak odczytał odpowiednie przepisy Kodeksu Napoleona, obowiązującego na terenie O. K. Nr I, dodając do tych przepisów obszerny komentarz.

Podczas referatu kpl. ks. dra Padacza i przemówienia dziekana ks. J. Tomiaka, na konferencji był obecny J. E. Ksiądz Biskup.

Ks. dziekan zwrócił uwagę obecnych na instrukcję Kongregacji św. Sakramentów „De Ss.ma Eucharistia sedulo custodienda“, wzywając do jak najściślejszego zastosowania się do jej nakazów i dodając swoje praktyczne wskazówki. Na tym konferencja została zamknięta.

Pomnik ku czci kapłana, powstańca z 1863 r.

W Seroczynie Siedleckim (między Siedlcami a Stoczkiem) odsłonięto uroczystie pomnik ku czci bohatera, powstańca z 1863 r. ks. Wawrzyńca Lewandowskiego, powieszono w tym miasteczku 4 sierpnia 1864 r. przez Moskali. Pomnik stanął dokładnie na miejscu stracenia. Uroczystość odsłonięcia pomnika połączono z poświęceniem dwupiętrowego gmachu szkoły powszechnej imienia bohaterskiego kapłana.

Dekoracja kpl. ks. dra W. Padacza Krzyżem Zasługi.

Kpl. ks. dr W. Padacz, naczelny kapelan Legii Akademickiej, został ostatnio odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za swoją działalność na polu szerzenia ruchu abstynenckiego w Polsce i za wydatną pracę w zorganizowaniu Międzynarodowych Kongresów Abstynentów, jakie odbyły się w ubiegłym roku w Warszawie.

Dekoracja, której dokonał komendant L. A. płk dypl. Tomaszewski odbyła się na Placu Gwardii w Cytadeli podczas zakończenia kursu przeszkolenia pierwszego rocznika Legii Akademickiej.

W myśl dyrektywy J. E. Księdza Ordynariusza Polowego W. P., dział nieurzędowy „Rozkazu Wewnętrznego Biskupa Polowego W. P.”:

„ma to być forma wypowiedzenia się tych (kapelanów wojskowych), którym własne przeżycia i przemyślenia nasunęły pewne wątpliwości do wyjaśnienia, lub też dały pewne pomysły do zrealizowania. Ma to być środek za pomocą którego, my, idący naprzód w jednym szeregu i pracujący przy jednym warsztacie, będziemy mogli pomówić ze sobą o życiowych możliwościach ulepszenia metod wspólnej pracy i udoskonalenia jej narzędzi” (Rozk. Wewn. Nr 1/36. poz. 1).

W związku z powyższym, Redakcja oświadcza, że wszystkie prace, zamieszczone w nieurzędowym dziale „Rozkazu Wewnętrznego” mają charakter nie instrukcyjny, lecz tylko i wyłącznie dyskusyjny, z czego wynika, że autorzy tych prac są odpowiedzialni za poglądy w nich wyrażone.

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ul. Miodowa 26. Polowa Kuria Biskupia. Telefon 12-07-22.
Konto P.K.O. 30.240.

Za redakcję: Ks. ALEKSANDER GOGOLIŃSKI-ELSTON, kapelan W. P.